

Sobota 7. czerwca 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Zmiany na Ratuszu lwowskim.

Wampir z Düsseldorfu podaje szczegóły potwornych zbrodni. --- Wykrycie fałszerzy paszportów amerykańskich.

KRWAWA TRAGEDJA RODZINNA.

Nominacje w szkolnictwie lwowskim.

Warszawa. (Pat.). P. Minister W. R. i O. P. zamianował:

Dra Juliusza Balickiego, profesora państw. gimn. VI. im. Staszica we Lwowie, ministerjalnym wizytatorem szkół w V. st. st. w Min. W. R. i O. P.

Jana Chmaja, nauczyciela państw. gimn. IX. we Lwowie, okr. wizytatorem szkół w V. st. st. w Kuratorjum Okr. Szkolnego Lwowskiego.

Stefana Halibeja, dyr. państw. seminarjum nauczycielskiego w Zaleszczykach okręg. wizytatorem w V. st. służbowym w Kuratorjum Okr. Szkol. Lwowskiego.

oraz powierzył: drowi Jul. Zaleskiemu, prof. państw. gimn. III. im. Króla St. Batorego we Lwowie, pełnienie obowiązków okręg. wizytatora szkół w Kuratorjum Okr. Szkoln. Lwowskiego.

Ambasada turecka w Warszawie.

Warszawa. (Pat.) Urzędowa Agencja Analityczna komunikuje, że z dniem 1 czerwca br. poselstwo tureckie w Warszawie podniesione zostało do stopnia ambasady.

W związku z tem stała się aktualną sprawa podniesienia poselstwa polskiego w Angorze do rangi ambasady. Sprawa ta zostanie w najbliższym czasie załatwiona formalnie przez rząd polski. Przewidywana jest nominacja dotychczasowego posła Rzplitej w Angorze, Kazimierza Olszowskiego na ambasadora. —

PAPIEŻ WYBIERA SIĘ DO CZECHOSŁOWACJI.

Warszawa. (j. — telef.). Dzienniki berlińskie donoszą z Cita del Vaticano, że stolica apostolska za pośrednictwem kurji papieskiej w Pradze nabyła wille we Franzensbadzie. W willi tej zamieszkać ma Ojciec Św., który chory jest na nerki i pragnie odbyć dłuższą kurację. Wyjazd Ojca Świętego byłby pierwszą wielką podróżą papieską od r. 1871, w którym to roku proklamowano niewolę papieską na znak protestu przeciw zniesieniu świeckiej władzy papieża.

Podminowana forteca?!



(xy) Prasa niemiecka ogłosiła nieprawdopodobną wiadomość, jakoby Francuzi w czasie okupacji Nadrenji podminowali twierdzę Ehrenbreitstein nad Renem, wydrążywszy pod górą forteczną tunel długości 8 me-

trów, który napelnili ładunkiem 300 cetnarów dynamitu.

Rycina nasza przedstawia twierdzę Ehrenbreitstein od strony Renu.

REKONSTRUKCJA GABINETU MAC DONALDA.

Londyn. (Pat.). Według oficjalnego komunikatu została przeprowadzona następująca rekonstrukcja gabinetu.

Tomas, lord pieczęci prywatnej i minister bezrobocia został przeniesiony na stanowisko sekretarza stanu dla spraw dominium. Lordem pieczęci prywatnej został mianowany Hartshorn, przedstawiciel Labour Party w komisji indyjskiej Simona, ministrem rolnictwa w miejsce Buxtona powołanego do Izby Lordów, został Addison. Teke górnictwa opróżnioną wskutek dymisji Ben Turnera, objął Shinwell, podsekretarz ministerstwa wojny. Na stanowisku sekretarza kolonii nie nastąpiła zmiana.

RZĄD ANGIELSKI PRZECIW BUDOWIE TUNELU POD KANAŁEM LA MANCHE.

Londyn. (Pat.). Na posiedzeniu Izby Gmin premier Mac Donald oświadczył, że rząd postanowił wypowiedzieć się przeciwko budowie tunelu pod kanałem La Manche.

BURZA GRADOWA W POWIECIE KOSOWSKIM.

Stanisławów. (Pat.). Burza gradowa, jaka przeszła onegdaj nad powiatem kosowskim, zniszczyła doszczętnie plony rolne na całym obszarze gminy Mykietyńce, oraz wyrzadziła szkody w gminach Rożniów, Kobaki i Chomczyn. —

Po zmianie na Ratuszu.

(c) Po przeszło półtrzeciecorocznych rządach Komisarzy Rządowych i dodanej im do boku Rady Przybocznej, zebrała się w dniu wczorajszym nowa Rada miasta Lwowa, aby sprawować dalsze, już bez komisarzy, rządy nad miastem.

Mniej liczna osobowo od dawnej Rady, usuniętej od urzędowania w sierpniu 1927 r., ale liczniejsza od dotychczasowej Rady Przybocznej, ta nowa Rada m. Lwowa nie jest jeszcze reprezentacją Lwowa w właściwym tego słowa znaczeniu, gdyż nie wyszła z wyborów obywatelstwa lwowskiego i nie jest wyrazem jego woli, dążeń i potrzeb. Jest ona surogatem dawnej Rady Miejskiej, która przez lat 10, przytem w czasach dla miasta najcięższych i najtrudniejszych, naprawdę chlubnie spełniała swe obowiązki i zadania.

Będąc tylko surogatem, utworzona ostatnio nowa Rada Miejska nie zadowala, bo nie może zadowolić społeczeństwa lwowskiego, które, mając za sobą tak długą i piękną tradycję pełnego życia samorządowego, żywi szczerze życzenie powrotu do samorządu w pełnym tego słowa znaczeniu. Tymczasem zaś otrzymało reprezentację, która jest dalszym ciągiem dotychczasowego stanu tymczasowości samorządowej.

Oczywiście zdajemy sobie dobrze sprawę z trudności i przeszkód, leżących na drodze do przywrócenia w obecnej sytuacji miastu naszemu pełnych stosunków samorządowych. Problem ten nie jest obecnie istotnie ani prosty ani łatwy. Przeprowadzenie bowiem wyborów do nowej Rady Miejskiej na podstawie starej ordynacji wyborczej kurjulażnej, jako sprzecznej z duchem czasu i zasadami demokratycznymi, jest nie do pomyślenia i słusznie byłoby uważane za pogwałcenie praw obywatelskich mas szerokich — z drugiej zaś

strony o tem, aby przy obecnej koniunkturze i w obecnych warunkach spodziewać się można rychło nowej ordynacji wyborczej, również mowy narazie niema.

Wytwarza to sytuację przymusową, która do pewnego stopnia — ale tylko do pewnego stopnia! — usprawiedliwia obecny stan rzeczy w dziedzinie samorządu lwowskiego. Dlatego też społeczeństwo miasta Lwowa, przyjmując z konieczności, narzucony mu siłą faktów, taki stan rzeczy, wyraża jednocześnie przekonanie, że nie potrwa on już długo i że czynniki miarodajne uczynią, co do nich należy, aby Lwów w jaknajkrótszym czasie uzyskał pełny samorząd, oparty na zasadach, zgodnych z interesami i stanowiskiem naszego grodu, oraz z potrzebami jego obywateli.

A stanie się to, gdy jego reprezentacja będzie istotnie wyrazem i odbiciem narodowych, społecznych i gospodarczych zarówno dążeń, jak interesów i potrzeb Lwowa, którego wielkie a tak chlubne tradycje życia samorządowego są zresztą najlepszą rekojmią, że w odrodzonej Rzplitej potrafi on równie godnie odpowiedzieć tym zadaniom, jak je spełniał dawniej.

Zagadnienie samorządu lwowskiego musi corychlej zejść z martwego punktu, na jakim się w dalszym ciągu znajduje. Jest to życzeniem najszerzych sfer ludności naszego prastarego grodu kresowego.

Wyrażając to życzenie, jednocześnie wyrażamy przekonanie i wiarę, że nowa Rada m. Lwowa, która wczoraj przystąpiła do pracy, — w tym składzie, w jakim ją powołano do odpowiedzialnych obowiązków — spełni je godnie i po obywatelsku, ku zadowoleniu ludności.

Ważne rozmowy w hotelu. Bank Wypłat Międzyn. bankiem emisyjnym Stanów Zjednoczonych Europy.

Paryż, w maju.

Hotel George-V w Paryżu otrzymał telegram następującej treści:

„Bank Wypłat Międzynarodowych pragnie odbyć konferencję międzynarodowych bankierów w celu podpisania emisji pożyczki Younga w wysokości 300 milionów dolarów, w tym samym salonie, w którym został podpisany plan Younga. Konferencja odbędzie się w piątek. Podpisano: Mac Garrah”.

Zarząd hotelu, bezzwłocznie po otrzymaniu telegramu zdając sobie sprawę z doniosłości swej historycznej roli, przygotował na przyjęcie bankierów i międzynarodowej finansjery t. zw. Niebieski Salon wraz ze słyn-

nym stołem ustawionym w formie podkowy, przy którym zeszłego roku przyszedł do skutku plan Younga.

Służba hotelowa, która ciągle jeszcze wspomina suto napiwki youngowskie, zgóry cieszyła się z tego giestu pana Mac Garraha ufając, że nie tylko w odniesieniu do salonu i w stosunku do niej nie zapomni on nawiązać do tradycji Younga.

Nazajutrz na godzinę przed przybyciem pociągu z Bazylei, hall hotelowy wypełnił się reporterami i fotografami. Najcięższy dzień rozpoczęły specjalnie zaangażowane do centrali telefonicznej hotelu trzy steno-telegrafistki, władające w słowie i w stenografii je-

ANTONI MARCZYŃSKI.

„BIAŁA TRUCIZNA”

Powieść sensacyjno-filmowa.

(Ciąg dalszy).

Zmyśliła nawet na poczekaniu, iż ów wypadek spowodowało zderzenie się dwóch taksówek, skutkiem czego Ryszard jadący w jednej z nich miał doznać pewnych obrażeń; a skomponowała to kłamstwo w tym celu, by odsunąć od Basi podejrzenia, co do możliwości usiłowanego samobójstwa.

Przed skrzyżowaniem Marszałkowskiej z Aleją Jerozolimską taksówka przystanęła i ugrzęzła w tym miejscu na kilka minut. Jakis pochód przeciągał ulicą, tamując ruch kołowy, ku bezsilnej wściekłości tych, którym się spieszyło na dworzec, czy z innych ważnych powodów. Wolska wychyliła się przez okienko dorożki, a ujrawszy wreszcie egon zbitej rzeki ludzkiej, odetchnęła z ulgą i spojrzała nie bez zdziwienia na córkę, która zdawała się nie interesować zupełnie przyczynami przymusowego przystanku. — I tak było rzeczywiście. Lawina ciosów, jakie w tym dniu pamiętnym spadły na Basię, pogrążyła ją w stan całkowitego przygnębienia, z którego nie ocknęła się ani wówczas, gdy taksówka stanęła przed bramą rozległego budynku.

W kancelarii szpitalnej oświadczoneo przybyłym kobietom, że spóźniły się o kilka minut.

— Nie można było zwlekać dłużej z operacją — rzekł urzędnik, wyjaśniając, iż będąc muszone zacząć jakąś godzinę.

— A potem będę mogła mówić z mężem? — spytała Basia naiwnie.

Zainterpelowany spojrział na nią z dobroliwą wyrozumiałością.

— Operację, proszę szanownej pani, robi się pod narkozą, z której pacjent budzi się nieraz po kilku godzinach. Skoro zaś odzyska przytomność, jest tak osłabiony, że o jakiejś rozmowie ani mowy. Szanowna pani musi się uzbroić w duży zapas cierpliwości.

Basia wysłuchała tej przemowy z wielkim skupieniem.

— Ale wolno go będzie zobaczyć, prawda? — prosiła.

— Sądze, że przeszkód nie będzie.

— A czy nie mogłabym wraz z matką znajdować się gdzieś w pobliżu sali operacyjnej? Niech się pan wstawi w moje położenie, drogi panie — dodała pospiesznie, widząc, że brwi cierpliwego informatora podniosły się nader wysoko. — Przecież tu chodzi o człowieka, który mi jest najdroższy na świecie, o mego męża!

Dwaj mężczyźni porozumieli się wzrokiem, poczem starszy z nich oznajmił wynik owej „opiecznej” narady:

— Proście pani możemy zadość uczynić, ale tylko częściowo. Kolega zaprowadzi panię do miejsca, znajdującego się w dość bliskim sąsiedztwie z salą operacyjną.

— Dziękuję panu serdecznie.

— Ale, ale... Jeszcze jedno.

— Wiem — wtrąciła Wolska domyślnie — musimy się zachować jak najciszej, inaczej nas stamtąd wyproście. Za siebie mogę ręczyć, a moja córka znajdzie, przypuszczam, również dość siły, by zapanować nad nerwami.

— To swoją drogą, jednak chciałam mówić o czemś innym, mianowicie o dokumentach, jakie znalazłono przy panu Złotowskim. Właśnie dzięki tym papierom mogliśmy ustalić nazwisko ofiary nieszczęśliwego wypadku i w tak krótkim czasie uwiadomić rodzinę, to jest panię.

— Na jednym z tych dokumentów znaleźliśmy nawet numer telefonu państwa — dorzucił drugi urzędnik.

— Chodzi więc zapewne o wylegitymowanie się i odbiór tych papierów, prawda? — domyśliła się żuów Wolska.

— A właśnie.

— Czy to tak pilne? Czy niemożnaby tego odłożyć powiedzmy, do jutra?

— Oczywiście, że można... Jeżeli paniom na pośpiechu nie zależy.

— Zależy mi przedewszystkiem — przerwała pani Wanda z błyskiem niecierpliwości w szarych oczach; — abym mogła jak najszybciej rozmówić z chirurgiem, który operuje mego zięcia.

Pod przewodnictwem owego drugiego urzędnika, który w przeciwstawieniu do gadatliwego kolegi był dość małomówny, wkroczyli w labirynt kurjatarzy, lśniących od czystości, lecz przesiąkniętych nawskróś charakterystycznym konglomeratem apteczno-szpitalnych zapachów.

— Tutaj — rzekł przewodnik, wskazując ławkę; — tu panie poczekają.

Wanda Wolska podeszła do drzwi, opatrzonego napisem: „Wstęp wzbroniony” i spojrzała pytająco na urzędnika.

— Tam jest zapasowa salka opatrunkowa — wyjaśnił szeptem — dalej umywalnia asystentów, wreszcie sala operacyjna.

Basia, która nie słyszała tego objaśnienia, wyobraziła sobie, że tu obok, za temi drzwiami rozstrzygną się losy jej Ryszarda, więc wpila się wzrokiem w nieczyste deski, jakby je chciała przepić spojrzeniami i z twarzy chirurga wyczytać wyrok.

W głębi kurytarza zamajaczyła biała postać, szybko krocząca w tę stronę.

— Chirurg? — spytała Wanda Wolska.

— To jeden z naszych młodszych lekarzy. Zapewne będzie asystował — mruknął zapytany.

Basia zerwała się z ławki.

— Czy możnaby się od niego coś dowiedzieć? Zadać mu kilka pytań?

(C. d. n.).



zykami niemieckimi, francuskimi i angielskimi, którym po skończonej konferencji wypłacono po 5.000 franków za lutyge.

Niebawem zjawili się panowie bankierzy. Konferencję otworzono o godzinie 12-tej, by o 1-szej 30 minut udać się na wspólny obiad.

Obrady bankierów, w zasadzie bardzo ważne, będą miały ogromny wpływ na ukształtowanie się już najbliższej przyszłości politycznej i gospodarczej Europy.

Wielka wojna jest jeszcze ciągle w likwidacji. Traktat wersalski zatwierdził właściwie tylko kwestię terytorjalną, pozostawiając w zawieszaniu kwestię finansową. W obecnej chwili wstrząsów i kryzysów ekonomicznych, bezwzględnie najważniejszych. Ostateczną likwidację tych problemów ma się zacząć nowo-otwarty w Bazylei Bank Wypłat Międzynarodowych (B. W. M.), który w myśl planu Younga przystępuje obecnie w Paryżu do komercjalizacji długu niemieckiego przez rozpisanie pożyczki Younga w wysokości 300 milionów dolarów i zrealizowanie jej drogą emisji obligacji na tę sumę. Z tych 300 milionów, pokryją Stany Zjednoczone i Francja po 100 milionów, a trzecią transzę 100 milionów państwa: Belgja, Anglja, Niemcy, Włochy, Szwecja, Holandia i Szwajcaria.

Jak widzimy, w tym konkursie „kto da więcej” rywalizuje Francja skutecznie ze Stanami Zjedn., demonstrując w ten sposób olbrzymie bogactwo gotówkowe swego rynku, który jako drugi na świecie po Stanach Zjednoczonych, potrafi z największą łatwością wehłonać obligacje na 100 milionów dolarów.

To bogactwo Francji podkreśliły osobnicze, niezmiennie charakterystyczne wydarzenia: na długo przed oficjalnem rozpisaniem pożyczki zgłaszały się przy okienkach Banku Francji prywatne osoby (!) i poszczególne instytucje, które wyrażały gotowość natychmiastowego nabycia całej transzy 100 milionowej.

Powodzenie zatem pożyczki jest zgóry zapewnione, a sprawność Banku Wypłat Międzynarodowych w przelewaniu zysków i wpłat niemieckich na rachunek wierzycieli, przyspieszy niewątpliwie definitywne załatwienia zagadnień reparacyjnych. Zresztą tej sprawności mają prawo domagać się wszystkie zainteresowane państwa, gdyż panowie z Banku Wypłat Międzyn. pomyśleli też i o sobie przed przystąpieniem do wielkich zadań historycznych. I tak prezes rady nadzorczej B. W. M. Mac Garrah (Stany Zjednoczone) pobiera pensję roczną w kwocie 250.000 franków szwajc., wiceprezes Leon Fraser (Stany Zj.), 200.000 fr. szw., pierwszy dyrektor gen. M. Quesnay (Francja) 150.000 fr. szwajc., drugi dyrektor generalny dr. Hulse (Niemcy) 125 tys. fr. szwajcarskich.

Nie dziwnego więc, że rozmowy w hotelu George-V toczyły się w atmosferze wybitnie optymistycznej. Nie poprzestano na samem omawianiu istoty emisji pożyczki, ale dano upust fantazji, podnosząc znaczenie B. W. M. w błękitnych obłokach dymu z cygar do miary naprawde europejskiej.

Jak wiadomo, minister Briand zwrócił się do 27 państw europejskich z prośbą o zaopi-



Mac Garrah, prezes nowozałożonego Banku Wypłat Międzynarodowych, którego pensję roczną ustaloną w wysokości 250.000 franków szwajcarskich, opuszcza w towarzystwie sekretarza hotel George-V w Paryżu, w którym odbyła się konferencja w sprawie emisji pożyczki Younga w sumie 300 milionów dolarów.

nijowanie jego projektu Stanów Zjednoczonych Europy. Treść wszystkich odpowiedzi nie jest jeszcze w Paryżu znana. Ta niepewność nieprzeszkadza jednak bankierom rozważać ewentualnego przejęcia przez Bank Wypłat Międzyn. funkcji Banku Emisyjnego Stanów Zjednoczonych Europy, oczywiście pod warunkiem, że myśl Brianda przyoblecze się w formy materialne i że Niemcy wywiążą się skrupulatnie z zobowiązań płatniczych w przepisany przez plan Younga czas 59 lat, po upływie których B. W. M. straciłby rację bytu.

Nie jest wykluczone, że te dwa podstawowe warunki optymistów z hotelu George-V, wyczerpują wszystkie — niemożliwości.

Stefan Herwil.

czasie osiągnęła już znaczne rezultaty. Lecz na tej t. zw. akcji perkalikowej propaganda samowystarczalności skończyć się nie może i nie powinna. Jest bowiem jeszcze wiele innych dziedzin, w których stan rzeczy jest podobny lub taki sam, tj. że za drogie pieniądze polskie kupujemy wyroby i towary obce, których mamy w bród w kraju, okradając w ten sposób bezwiednie i bezmyślnie sami siebie.

Aby daleko nie szukać, weźmy tak niedziwny artykuł codzienny, jak cukier i wyrabiane z niego przetwory. Oto gdy mamy w kraju silną nadprodukcję cukru, jednocześnie odbywa się jego import w bardzo wielkim stopniu, a to głównie w postaci niemieckich cukierków i czekoladek. W roku ubiegłym import ten, odbywający się przeważnie drogą morską przez Gdańsk, wyniósł aż 11 milionów kg. gdy w roku poprzednim (1928) wyniósł tylko 33.700 kg. W tym roku odbywa się w dalszym ciągu niepokojący rozwój importu niemieckiego przetworów cukrowych. A tymczasem nasz cukier w obrocie wewnętrznym wykazuje ustawiczny spadek, gdyż szerokie warstwy ludności nie stać poprostu na kupowanie tego tak nieodzownego artykułu spożywczego z powodu jego drożyzny w kraju. To też akcja zapobiegawcza jest tu konieczna, aby przez obniżenie cen podwyższyć konsumpcję cukru krajowego i stworzyć jednocześnie tamę przeciwko szkodliwemu zalewowi naszego rynku zbytu przez produkcję obcą.

Idźmy dalej. Czyż to możliwe i dopuszczalne, żeby Polska, jako kraj rolniczy, sprowadzała nawet mak i kminek aż z Holandji? Niestety — tak, choć przecież oba te artykuły spożywcze, mające tak szerokie zastosowanie w gospodarstwie domowym i lecznictwie, udają się doskonale na naszej glebie. Niepojętem jest też naprawde, dlaczego nasi obszarnicy, mając nieraz pola leżące odłogiem, nie wykorzystują ich dla hodowli szlachetniejszego gatunku maku i kminku, lecz zmuszają nas do kupowania produktu importowanego. Zdaniem ich, podobno mak się „nie opłaca”, a kminkowi pozwalają rosnać dziko. W rezultacie płacimy za oba te artykuły ceny znacznie wyższe, niż płaciłszy za ten sam produkt krajowy, stwarzając w ten sposób jeszcze jeden niepotrzebny balast w naszym bilansie handlowym.

Ta sama historia dzieje się z naszymi owocami, które w lecie i w jesieni na gwałt się wywozi, aby następnie z wczesną wiosną zalewać nasz rynek np. jabłkami zagranicznymi, nie zawsze nawet dorównującym naszym (choćby kleparowskim), ale za to po cenach tak wygórowanych, że nie każdy śmiertelnik może sobie pozwolić na zbytek kupienia tego tak koniecznego produktu.

Ile indolencji jest u nas wogóle w tych sprawach, poświadczyć może m. i. jeszcze taki przykład. Oto w czasie świąt Wielkanocnych przy wędrowce za kartkami świątecznymi wykupywano szczególnie chętnie kartki „włoskie”, płacąc za nie dość wysokie ceny, a to ze względu na ich istotnie artystyczny wygląd, smak i pomysłowość. A przecież tylu malarzy w Polsce artystów malarzy i tyle jest wśród nich bieda z powodu bieda ogólnej, że chyba należałoby, żeby i ten dział wytwórczości mógł wykazać samowystarczalność. Oczywiście jednak trzeba by rozwinąć i w tej dziedzinie odpowiednią pomysłowość i zmysł artystyczny, a nie zadawać się lichym szablonem.

Oczekiwaliśmy należy słusznie, że akcja samowystarczalności wydobędzie na jaw niejedną niewłaściwą a szkodliwą rzecz dla kraju i dla społeczeństwa wskazując jednocześnie, w jaki sposób i na jakiej drodze waleczyć należy skutecznie z zalewającą nas falą importów zagranicznych. A walka ta da korzyści niewątpliwie. Jeżeli nie pominiemy się nawet rzeczy napozór drobnych, które jednak razem wzięte wytwarzają nieobliczalną dla naszego gospodarstwa krajowego szkodę. Trzeba jednak nie tylko dobrze, ale i silnie woli, a nade wszystko skoordynowania wysiłków w jednym wspólnym kierunku, aby cała akcja była istotnie planowa, rozumna i ogarniała całokształt naszych zagadnień gospodarczych

H. Cepnikowa.

Na bezdrożach życia gospodarczego.

Jedenaście milionów kilogramów cukierków niemieckich w ciągu jednego roku!

Podjęta w ostatnich czasach przez ludzi dobrej woli i po obywatelsku uświadomionych akcja samowystarczalności przez popieranie własnej wytwórczości krajowej ma — oprócz niewątpliwych rezultatów realnych — tę wielką korzyść, że zwróciła uwagę ogółu na szkody i niebezpieczeństwa, wynikające dla naszego gospodarstwa narodowego z popierania wyrobów obcych. Kiedy w kraju bieda i niedza, a setki tysięcy istot cierpią niedostatek i głód z powodu braku pracy żywicieli rodzin — nie wolno społeczeństwu w takiej chwili być biernem, nie wolno nade wszystko pogarszać ciężkiej sytuacji przez

nieopatrzne forytowanie obcej wytwórczości ze szkoda dla własnej, rodzinnej, dającej zarobek i chleb współobywatelom. Te prawdy i ten postulat przypominała szerokim warstwom społeczeństwa akcja propagandowa, rozwinięta pod hasłem samowystarczalności — i nie należy wątpić, że akcja ta nie będzie tylko słomianym ogniem, lecz, że będzie prowadzona dalej nieprzerwanie aż do zupełnego zwycięstwa idei samowystarczalności.

Na razie, jak wiadomo, propaganda samowystarczalności objęła dział włókienniczy i wogóle tekstylny i w krótkim stosunkowo

Piękna uroczystość.



Szerokie sfery nauczycielstwa i rodziców zegnały onegdaj dyrektora szkoły powsz. męskiej im. Staszica Józefa Krupińskiego, który po 44 latach służby przeszedł na emeryturę. W uroczystości wzięli też udział przedstawiciele władz szkolnych, których uznaniem cieszył się dyrektor Krupiński.

Uroczystość była naprawdę piękna i serdeczna. Zegnano człowieka zanego i dobrego, który jak w swej przemowie zaznaczyła dyrektorka p. Aniela Rudnicka, nie miał nieprzyjaciół, zegnano pedagoga, który swoją pracą, poczuciem obowiązku, taktem, miłością dzieci, poczuciem koleżeństwa zjednywał sobie wszystkich.

W pięknie przystrojonej sali szkoły po pożegnaniu, wygłoszonem przez małego ucznia, przemawiali: imieniem grona nauczycielskiego p. Janina Ruczajówna, imieniem władz szkolnych p. inspektor Kuchciak, imieniem rodziców p. wzytator Witwicki, imieniem duchowieństwa ks. Kawecki, imieniem generała Popowicza i tego zastępu żołnierzy, którzy byli niegdyś uczniami jubilata, major Klink. Ponadto wygłosili przemówienia: imieniem profesorów szkoły do kształcącej mechanicznej inżynier Kozłowski, imieniem Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej p. komisarzowa Nadolska, imieniem „Ogniska Nauczycielskiego” dyr. Deszberg a wreszcie p. dyr. Nuzikowska.

Prócz mnóstwa kwiatów, otrzymał Jubilat piękne pamiątkowe album od grona nauczycielskiego, od rodziców, i od młodzieży, pełen sentymentu i symbolicznego znaczenia obraz, pendzla artyst. mal. Cwiklińskiego.

Wieczorem w miłym kółku przyjaciół odbył się bankiet pożegnalny w Hotelu Krakowskim.

† Franciszek Mirandola.

W krakowskim „Życiu”, redagowanym przez Ludwika Szczepańskiego, zwracały ongiś uwagę piękne, przesycane melancholją poezje i kunsztowne erotyki młodego podówczas poety, Franciszka Mirandoli. Była w nich głębia odczucia, bezpośredniość przeżywania, czystość i szlachetność formy. Zapowiadał się szczyry talent poetycki, od którego oczekiwano ciekawej i płodnej twórczości.

Liryki te, rozproszone w „Życiu” a potem w innych pismach literackich, ukazały się osobno w tomikach pt. „Liber tristium” (1888) i „Liryki” (1902). Równocześnie zaś z pod pióra Mirandoli wychodziły doskonale przekłady poetów i pisarzy zagranicznych, Verlaine’a, Malarme’go, Baudelaire’a, Laforgue’a, Zoli, Rollanda itd. Potem wyszły je-

szcze dwie książki oryginalne Mirandoli pt. „Trópy” (1918) i „Tempore belli” (1916). Poeta, zaprzagnięty do pracy codziennej, zerwał z lirką i oddał się w zupełności pracy przekładowej. Odtąd nazwisko jego związane było z arcydziełami największych pisarzy światowych, których tłumaczył z całą świętą, kongenialną wzorowością.

Franciszek Pik Mirandola urodził się w roku 1871 w Krośnie jako syn aptekarza. Studja filozoficzne odbywał w Krakowie, Heidelbergu, Berlinie i Paryżu. Początkowo obrał sobie zawód aptekarza i oddał się nawet studjom farmakologicznym, potem przeniósł się do nauki języków obcych i poświęcił się z niezwykłym zapałem pracy przekładowej, pisząc równocześnie wiersze i erotyki. W końcu porzucił stanowczo aptekę i oddał się w zupełności literaturze i publicystyce. Osiadł na stałe w Krakowie, gdzie wstąpił do redakcji „Naprzodu”, pisując fejetony, krytyki literackie i zamieszczając przekłady poezji. Potem był współpracownikiem „Ży-

cia”, gdzie drukował doskonale swoje liryki. Od wojny światowej aż do chwili obecnej był współpracownikiem „Wydawnictwa Polskiego” E. Wegenera w Poznaniu (cykl „Laureatów Nobla”).

Mirandola był niezwykle wnikliwym i inteligentnym tłumaczem. Z pod pióra jego wyszło około 200 tomów przekładów najwybitniejszych pisarzy zagranicznych, przeważnie francuskich, niemieckich i skandynawskich. Najlepszym pod względem stylu i odczucia języka jest jego przekład powieści „Colas Breugnot” Romain Rollanda.

Pod względem energii tłumaczenia prześcigał nawet nieznuzonego Boya - Żeleńskiego. Nie był jednak tak znany ani okrzyczany. Pracował w ciszy i samotności, niemal w zapomnieniu. Do ostatniej chwili swego życia nie odkładał pióra, jak gdyby śpiesząc się w przeczuciu bliskiej śmierci, która położyła kres jego płodnej i niezwykle pożytecznej pracy literackiej.

Sensacyjne widowisko telewizyjne.

PO RAZ PIERWSZY WIDZIANO NA EKRANIE ŻYWYCH LUDZI, PORUSZAJĄCYCH SIĘ W ODLEGŁOŚCI DWU KLM.

(xy) W teatrze w Shenectady w Stanach Zjednoczonych odbyło się onegdaj niezwykle sensacyjne widowisko,

które dokona nowego przewrotu w dziedzinie kinoteatru.

Stanowi ono olbrzymi postęp w dziedzinie telewizji.

Widowisko radjoelektryczne odbyło się w obecności 2.000 widzów, zgromadzonych w teatrze.

Na ekranie wielkości dwóch metrów kwadratowych widziano poruszając się osoby, które znajdowały się w odległości dwóch kilometrów.

Zakłady radjoelektryczne w Shenectady zaangażowały artystów pewnego teatru wędrownego do odegrania kilku scen. Artyści ci odegrali te sceny w odległości 2 kilometr. od Shenectady. Na ekranie w Shenectady widziano ich wykonujących wszystkie ruchy, mówiących i śpiewających. Ekran łączył z artystami telefon, przy pomocy którego dawano artystom różne zlecenia. Zlecenia te artyści wykonywali i widziano to dokładnie na ekranie.

Mikrofon złączony z głośnikiem, umiesz-

czony w sali, oddawał również głosy artystów.

Nietylko więc widziano ich, ale również słyszano. Obraz na ekranie nie jest całkowicie czysty, to znaczy po brzegach jest mętny i niewyraźny, natomiast w środku bardzo plastyczny.

W laboratorium umieszczeni byli artyści przed lampą rozżarzoną do białości. Między artystami grającymi a lampą obracał się metalowy krążek wielkości koła roweru, podziurawiony 48 otworami. Krążek wykonywał 20 obrotów na sekundę.

Na sekundę dawało to więc dwadzieścia zupełnych obrazów artystów.

Fale świetlne, przechodzące przez otwory krążka, zmieniały się na fale elektryczne i były przesyłane przez przestrzeń na fali długości 140 metrów.

Ta pierwsza próba sensacyjnego wynalazku przypomina początki kina.

Dzienniki amerykańskie przepowiadają olbrzymi przewrót. Teatry będą w ten sposób grały dla całego świata, kandydaci do parlamentów będą mogli wygłaszać mowy do licznych swoich wyborców, nie ruszając się z miejsca i t. d.

Wypadek podczas podróży poślubnej.

ZAGADKOWE ZNIKNIĘCIE ŻONY MILJONERA. — UPROWADZENIE? — AFERA MIŁOŚNA?

(?) Od kilku dni policja amerykańska zajmuje się bardzo żywo zagadkowym zniknięciem pani Kirk, młodzieńkiej synowej nowojorskiego milionera Kirka, którego nazywają królem mlecznym. (W jego ręku skupiona jest fabrykacja mleka skondensowanego na całe Stany Zjednoczone Ameryki).

Najstarszy syn milionera Kirka poznał swoją żonę na uniwersytecie w Waszyngtonie, gdzie oboje studiowali. Zakochał się w niej i oświadczył swoim rodzicom, że chce, czy nie chcą, ożeni się z nią. Rodzice byli początkowo przeciwni temu małżeństwu. Lecz wytrwałość młodego Kirka zwyciężyła. Przed trzema tygodniami odbył się w Waszyngtonie ślub młodej pary i uroczyste wesela, w które brało udział około pięciuset osób.

Po weselu młodzi wybrali się w podróż poślubną autem. Celem podróży miała być Pensylwania.

Pierwsza część podróży odbyła się bez przygód. Zwiedzili mnóstwo ciekawych miejscowości, zatrzymując się tu i ówdzie, głównie dla kontroli rolniczych farm gospodarstwa mlecznego. Przed paru dniami młoda para opuściła Pittsburg w małym aucie, którym kierował młody Kirk. Jechał też z nim szofer. W oddaleniu 200 klm. od Pittsburga, auto zostało uszkodzone i trzeba było się za-

trzymać. Młody Kirk i szofer zebraли się do naprawienia szkody, lecz nie dali rady. Wtedy Kirk posłał szofera by w najbliższym osiedlu wystarał się o inne auto. Szofer poszedł i nie wrócił. O godzinie drugiej po południu, po parogodzinnem bezowocnem czekaniu, wybrał się młody Kirk sam w drogę. Żona została w aucie, oświadczywszy, że nie czuje się na siłach, by odbyć pieszo drogę kilkunastu kilometrów.

Gdy młody Kirk w trzy godziny potem wrócił na miejsce wypadku, nie zastał już żony; zniknęła razem z autem.

Po zbadaniu terenu, okazało się, że droga ta przejeżdżały jeszcze trzy auta. Mogło się więc здаwać, że pani Kirk, znudzona długim czekaniem, skorzystała z uprzejmości któregoś z podróżnych, którzy zabrali ją wraz z autem i pojechali do najbliższego miasteczka. Przypuszczenie to okazało się fałszywem.

Zaalarmowano policję i rozpoczęły się poszukiwania za zaginioną. Zaraz też powstało przypuszczenie, że młoda synowa milionera uprowadzili bandyci, by zażądać potem za nią okupu. Lecz gdy minęły dwa dni i po okup nikt się nie zgłaszał, zaczęto znów mówić o tem, że młoda kobieta została zamordowana. W torebce miała większą sumę pieniędzy,

więc tembardziej wydawało się to prawdopodobnem.

Na miejscu wypadku nie zauważono jednakże żadnych śladów jakiejś walki. Zrodziło się więc jeszcze jedno przypuszczenie, że młoda kobieta uciekła i to... z szoferem. Znamienne to bowiem, że szofer nie wrócił na miejsce wypadku. Co więcej: od owej chwili i on także zniknął.

Sprawa dodatku mieszkaniow. dla nauczycielstwa szkół powszechnych.

Onegdaj p. minister W. R. i O. P. dr. Sławomir Czerwiński, przyjął prezydium zarządu głównego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w osobach pp. Zygmunta Nowickiego i Br. Chrościeckiego w sprawie dodatku mieszkaniowego dla nauczycielstwa szkół powszechnych.

Ministerstwo W. R. i O. P. rozstrząsało okólnik w kwietniu br. do kuratorów szkolnych o wstrzymanie wypłaty dodatku mieszkaniowego tym nauczycielom, którzy zajmują mieszkania w budynkach samorządowych niezależnie od tego, czy komorne opłacają czy też nie. Delegaci zwrócili uwagę, że ustawowo dodatek mieszkaniowy należy się wszystkim nauczycielom, którzy nie zajmują mieszkań służbowych w budynkach państwowych. — Wskazuje na to wyrok Trybunału Administracyjnego z października 1928 r. P. minister uznał stanowisko prawne nauczycielstwa za słuszne, wyjaśniając jednocześnie, że preliminarz budżetowy na rok bieżący nie uwzględnia odnośnych kredytów na cel powyższy z braku odpowiednich wyliczeń, co spowodowało wydanie okólnika. Jednocześnie zaznaczył, że będzie czynił starania o uzyskanie potrzebnych sum poza budżetem na cel dodatku mieszkaniowego w okresie bieżącym nie reżąc narazie za skutecznego wyniku. Zaś co do zaległego dodatku za lat poprzednie, p. minister odłożył decyzję do czasu uzyskania odpowiednich kredytów w budżecie na ten cel. (P. A. P.).

Doniosłe odkrycie badaczy angielskich.

Jeden z ostatnich zeszytów londyńskiego czasopisma lekarskiego „Lancet” przynosi niezwykle interesującą pracę badacza londyńskiego Burrowa. Badacz ten zajął się ciekawym zagadnieniem wiązania leku w określonym miejscu ustroju.

Wszak wiemy, że leki które wprowadzamy do ustroju, są naogół truciznami. Są to jednak trucizny konieczne, by uratować organizm. Trucizny te powinny działać wyłącznie tylko w miejscu chorem, a nie w całym ciele, tymczasem działają one niejednokrotnie niszcząc zarówno na tkankę zdrową, jak i chorą. Dotychczasowe wysiłki umiejscowienia leku były daremne. Problem ten zdaje się jednak rozwiązał dr. Burrow. Badania swoje przeprowadził na raku i to zarówno u zwierząt jak u ludzi i przekonał się, że leki wprowadzone do ustroju, wehłania ta tkanka, w której wywołaliśmy proces zapalny. W ciągu dalszych swych badań przekonał się, że o ile do skóry zdrowej lub do nowotworowej wstrzykiwał pewne płyny np 1% roztwór agaru, a następnie wprowadził dożylnie do ustroju leki, to leki te pochlaniała w zupełności tylko tkanka uczulona agarem.

Gdy do tkanki rakowej wprowadzał roztwór agaru, a dożylnie roztwór jakiegoś barwika, to rak w całości pochlaniał barwik. W całym ustroju, a nawet w sąsiadujących gruczołach, nie można było wykazać śladu barwika. Spostrzeżenia dra Burrowa wymagają dalszych potwierdzających badań, o ile jednak wypadną one zadowalniające, wtedy staną się badania dra Burrowa nie tylko punktem zwrotnym w leczeniu raka, ale szeregu innych na leczenie dotychczas opornych schorzeń. Niszczyć będziemy wtedy tylko narządy chore, a nie jak dotychczas, także zdrowe.

P. A. — M. P.

Złot Sokołów czeskich.



(xy) Sokół czeski urządził w dniu 1 czerwca br. złot w mieście Cheb. Rycina nasza przedstawia widok miasta. W głębi ruiny zamku cesarza Barbarossy.

Wampir z Düsseldorfu -- podpalaczem.

(xy) Śledztwo, prowadzone w sprawie wampira z Düsseldorfu, Piotra Kürtena odkrywa coraz nowe jego zbrodnie. Prócz dwudziestu morderstw, napadów i zgwałceń, powtórzył jeszcze dwadzieścia podpałów. Przyznał się do tego, że w miejscowości Pappemeier zamordował dziewczynę, a następnie zagrzebał jej zwłoki pod stodołą, którą podpalił. Spalił również wiele stogów siana i słomy, stajen i stodoł. Nikt go nie widział ani nie podejrzewał. W sprawie jego podpałów policja przeprowadzi osobne śledztwo, celem sprawdzenia jego zeznań.

Wszyscy ludzie rodzą się zbrodniarzami.

HYPOTEZA DWÓCH PSYCHJATRÓW BERLIŃSKICH.

(xy) Obradująca obecnie w Waszyngtonie „Konferencja higieny duchowej” otrzymała memoriał dwu znanych berlińskich psychjatrów, dr. Aleksandra i dra Birnbauma, obu zajętych w berlińskim zakładzie dla obłąkanych Herzberge. Memoriał ten obudził na konferencji ogromne zainteresowanie.

W memoriale tym twierdzą dwaj psychjatri, że 75 procent wszystkich złodziei, włóczęgów i żebraków, znajdujących się w świecie, to są ludzie zdecydowanie chorzy umysłowo.

Twierdzenie to popierają obaj lekarze dowodami statystycznymi i materiałem faktycznym.

W łączności z tem twierdzeniem pozostaje druga śmiała hipoteza obu przychjatrów, że wszyscy ludzie rodzą się zbrodniarzami.

Dopiero wychowanie nakłada na nich moralne więzy, które powstrzymują ich od występcości i zbrodni. I to twierdzenie popierają lekarze materiałem dowodowym.

Autorzy memoriału wskazują drogi, prowadzące do zmniejszenia chorób umysłowych u ludzi, a tem samym zwalczania zbrodniczości. Chodzi o to, aby mechaniczemu zajęciu, tak dzisiaj powszechnemu, przeciwstawić jak największą ruchliwość ciała przez uprawianie sportów. Powoduje to dla umysłu większe odprężenie. Naturalnie zwalczanie dziedzicznych chorób umysłowych wymaga innej metody.

Memoriał wzbudził na konferencji w Waszyngtonie wielkie zaniepokojenie, ale zarazem spotkał się, jak każda nowa hipoteza, z zaciętą opozycją.

Bestjalskie morderstwo.

CHŁOP CHCĄC POSIAŚĆ MAJATEK SWEGO BRATA, MORDUJE ŻONĘ, ŻEBY OŻENIĆ SIĘ Z BRATOWĄ, KTÓRA NIEDAWNO OWDOWIAŁA.

Stanisławów, w czerwcu.

(H. J.) Onegdaj popełniono morderstwo w Wierzechni, pow. Kalusz.

Oleksa Kowalski, lat 27, był ze swą żoną Magdą źle, utrzymywał on stosunek miłosny ze swą bratową Paraską a gdy ta owdowiała i miała zamiar powtórnie wyjść za mąż, postanowił zgładzić swą żonę ze świata i poczał się nad nią znoć. Wreszcie dnia 19 maja b. r. około godz. 11.30 na polu pozbawił ją życia przez uduszenie, a następnie zwłoki denatki zaniósł i wrzucił do pobliskiego potoku „Wielopuniec”, gdzie znajdowało się bagno, zalane woda głębokości około 1 mtr.

Następnego dnia t. zn. 20 maja zgłosił mordercę na Posterunku P. P. że żona jego popełniła samobójstwo przez utopienie się.

Policji wydawało się podejrzane to, co

zeznał Kowalski i kiedy następnego dnia komisja sądowa lekarska przeprowadziła sekcję zwłok, okazało się, że została ona uduszona a następnie wywieczona do bagna.

Posterunek P. P. przeprowadził natychmiast energiczne dochodzenie i w toku zeznań świadków okazało się, że Kowalski zaprowadził swą żonę w pole, tam w sposób zwierzęcy ją udusił a trupa wywłókił i porzucił w bagno. Kowalski został aresztowany i oddany Sądowi grodzkiemu w Kaluszu.

Popieraj wytwórczość krajową.

Z ESTRADY.

ADA SARI

2. VI. 1930.

Nazwaliśmy notatkę niniejszą „z estrady”, gdyż sala Teatru Wielkiego została w nią zamieniona, co nigdy na dobre nie wychodzi, postawiono na niej skrzynię zupełnie wyglądem przypominającą fortepian, posadzono przy niej (ciagle przy owej skrzyni) p. Dago-berto Polzinetti'ego, którego jako wybornego i nad wyraz dyskretnego akompanjatora mieliśmy już sposobność poznać (na koncercie Weinberga) — i pełni skupienia oddaliśmy się jednej z największych rozkoszy estetycznych — słuchaniu tej miary śpiewaczki, jaką jest p. Ada Sari.

Rozkosz jednak kompletną nie była. Niedośpęczyła, niepokojąca śpiewaczkę w wieczór sobotni, o czem już wspominaliśmy, nie tylko nie ustąpiła, lecz zmusiła naszą wielką mistrzynię do bardzo oględnego obchodzenia z tym najczulszym instrumentem, jakim jest gardło ludzkie.

Cały wielki program został mimo to wykonany. W większości usłyszeliśmy utwory już słyszane, podziwiane i oklaskiwane. Wielką arją Donizetti'ego z „Łucji z Lammermora” z towarzyszeniem fletu (bardzo starannie i czyste wykonanie prof. St. Scheera) była przedmiotem niepomiernej podziwu.

Polskie pieśni: „Zal” Chopin'a (na motywie Etude op. 10 Nr. 3 E-dur) „Mówi mi jasieńko” Wieniawskiego i „Barkarola” Szopskiego były bardzo gorąco oklaskiwane i mile odbijały od wielojęzycznego programu.

Uczniowie Pożniaka

3. VI. 1930.

Prof. Bronisław Pożniak sam pianista niepośledniej miary, czołowy członek słynnego Trio, noszącego jego imię, prowadzi w tutejszym Konserwatorium Polsk. Tow. Muzycznego kurs mistizowski.

Jakkolwiek będziemy się zapatrywali na wszelkie produkcje uczniowskie w ciągu trwającej nauki — na jedno zgodzić się musimy, iż możność skontrolowania po raz pierwszy na tutejszym gruncie wyników choćby kilkomiesięcznej pracy nowego i tak słynnego pedagoga nad grupą młodzieży była przedmiotem dużego zainteresowania tutejszego świata muzycznego, a przede wszystkim pedagogicznego.

Wszystkich też wybitnych naszych pedagogów widzieliśmy na sali i stwierdziliśmy z zadowoleniem, iż pracy swego kolegi, różnoszącego dobre polskie imię po całej Europie od Wrocławia, stałej swej siedziby, poczynając, szczerze i bez małostkowej zawiści przyklaskiwali.

Usłyszeliśmy sześciu młodocianych uzdolnionych, a nawet tu i ówdzie utalentowanych a zawsze świetnie prowadzonych uczniów (art. Selzer, Z. Moldauerówna, Fr. Portnoj, M. Ramertówna, Olga Lewicka i S. Löwensohn) pokonywujących dziś już z wielką swobodą techniczne trudności, co świadczy nie tylko o olbrzymiej pracy lecz i potężnym zamiłowaniu.

Widoczna jest zarysowująca się u każdego indywidualność, najzupełniej nie krepuwana przez pedagoga — dość rzadko spotykane zjawisko.

Z wielkim zainteresowaniem śledzić będziemy dalszy rozwój klasy prof. Pożniaka, zadowoleni, iż część wiedzy, doświadczenia i talentu pedagogicznego wielkiego pianisty, dzięki Polsk. Tow. Muzycznemu pozostaje w kraju.

Czesław Krzyżanowski

Strażnik lasowy

w obronie swego życia zabija kłusownika

Dnia 1 bm. przychwycili w lesie dwaj strażnicy lasowi z Hostowa, pow. Tłumacz, mianowicie Tomasz Zborowski i Józef Gacek

dwu osobników na kradzieży drzewa, z których jeden Michał Jemeniuk targnął się na obu strażników i uderzył w głowę Gaska tak silnie, że ten zemadł.

Następnie skoczył do Zborowskiego i usiłował też go uderzyć.

Zborowski w obronie własnego życia skie-

rował karabin przeciw Semczukowi i wypalił. Skutek był bardzo smutny, bo cały ładunek karabinowy ze śrutu trafił Semczuka w głowę i położył go trupem.

Zborowski do przeprowadzenia dalszych dochodzeń sądowych został aresztowany.

Inauguracyjne posiedzenie Rady miejskiej

Inż. Brzozowski prezydentem miasta Lwowa.

(K. D.) Wczorajsze pierwsze posiedzenie świeżo powołanej Rady miejskiej zwołane dla wyboru prezydenta i czterech wiceprezydentów miasta, wzbudziło olbrzymie zainteresowanie wśród ogółu Lwówian. Komplet radnych był niezwykle liczny. Galerie wypełnione były publicznością do ostatniego miejsca. Wielkie tłumy, rekrutujące się ze wszystkich sfer, zaległy rynek od strony głównej bramy ratuszowej, do czego w niemałej mierze przyczyniła się koncertująca tam orkiestra Miejskich Zakładów Elektrycznych.

O godz. 7.20 wieczorem zagał posiedzenie ustępujący komisarz Rządu prof. Nadolski i polecił odczytać znane już dwa pisma wojewody w sprawie rozwiązania dotychczasowej Rady przybocznej i powołania nowej Rady miejskiej, składającej się częściowo z członków Rady wybranych w r. 1913, a częściowo ze świeżo mianowanych.

Po odczytaniu tych pism, oddał prof. Nadolski przewodnictwo najstarszemu z pośród radnych, prof. Placydowi Dziwińskiemu, który powitał dawnych swych kolegów radnych, jak i świeżo powołanych, życząc im, by ich współpraca wzajemna przyniosła korzyść miastu.

Następnie odczytano pismo od radnych pp. b. prez. Neumana, ks. Żaka, inż. Awina, Komualda Kwiatkowskiego i Talarka, usprawiedliwiające ich nieobecność.

DEKLARACJE KLUBÓW RADZIECKICH.

Przed porządkiem dziennym zapisali się do głosu prezesi kilku klubów radzieckich dla odczytania deklaracji. Gdy pierwszy z nich radny Włodzimirski zaczął odczytywać deklarację Klubu Wolnego Zjednoczenia Radzieckiego, powstała na sali wielka wrzawa podniesiona przez tych radnych, którzy byli zdania, że przed wyborem prezydenta deklaracje są niedopuszczalne.

CO MÓWI WOLNE ZJEDNOCZENIE RADZIECKIE?

Deklaracja odczytana przez radnego Włodzimirskiego, mówiła między innymi:

Stwierdzamy, że tak złożony zarząd miasta nie jest pod żadnym względem zgodny z zasadami samorządu, gwarantowanego obywatelstwu prawnie ciągle obowiązującym statutem m. Lwowa.

Zgłaszamy jednak pełną gotowość oddania naszych sił i wieloletniego doświadczenia na usługi miasta wraz z szczerą chęcią zgodnego zestrojenia się w pracy samorządowej z zastępem Kolegów do służby miasta przez Rząd powołanych.

Za główne nasze zadanie uważamy usilne dążenie do przywrócenia rzeczywistego samorządu miasta Lwowa, do przywrócenia zatem obywatelom tego grodu beoposredniej decyzji o gospodarstwie i losach miasta.

W ślad tego będziemy się domagali bezwzględnego wszczęcia pracy nad reformą statutu i ordynacji wyborczej dla m. Lwowa i wpływów, celem przeprowadzenia w drodze ustawami przewidzianej odzyskania dla obywateli naszego miasta tak niesłusznie odebranych im praw samorządowych.

DEKLARACJA STRONNICTWA NARODOWEGO.

W imieniu radnych należących do Stronnictwa Narodowego, prezes tego klubu poseł Dr. Pieracki w odczytanej przez siebie deklaracji podniósł: Stwierdzić musimy, że świeżo orzeczenie Urzędu Wojewódzkiego z 24. ma-

ja br., powołujące do życia to zebranie, pod żadnym względem nie daje się pogodzić ze statutem miejskim i nie może być żadną miarą uważane za restytucję samorządu, do którego wiodą jedynie przepisane ordynacją wybory.

To też akt usunięcia Tymczasowej Rady z roku 1927 i akt powołania tego Zarządu jest tylko nowym objawem niepraworządności, przeciw któremu protestujemy.



INŻYNIER JAN BRZozowski
nowy prezydent m. Lwowa.

Jeżeli w końcu zwrócimy uwagę szerokiego ogółu na celowo z góry obmyślany dobór w drodze nominacji członków tego grona celem zapewnienia wbrew istniejącym w mieście stosunkom supremacji dzierżącemu w Państwie ster władzy Stronnictwu, — to oczywiście jest rzeczą, że w tych warunkach i na terenie miejskim zajmować będziemy obiektywne, lecz krytyczne stanowisko.

STANOWISKO KLUBU P. P. S.

Posel inż. Hausner odczytał deklarację klubu radnych PPS, która zaznacza, że „Czynniki odpowiedzialne w państwie pozbawiły ludność miasta i całej Małopolski należnych jej praw obywatelskich i wyrządziły niepowetowaną szkodę interesom publicznym”. Dowolny skład mianowanej Rady miejskiej w zupełności nie odpowiada nastrojom i woli ludności, a w szczególności reprezentacja klasy robotniczej ilościowo nie odpowiada sile tego odłamu. Przyłączonym do Lwowa przedmieściom dano zbyt małe zastępstwo. „Uczyniono to wszystko dlatego, aby skład Rady dostosować do chwilowych wpływów politycznych przy zlekceważeniu rze-

FOTOGRAFOWANIE JEST BARDZO ŁATWE I NIEDROGIE o ile się kupi odpowiedni aparat fotograficzny. Fma



2962

JAN BUJAK
LWÓW, KOPERNIKA 4.

udziela bezpłatnie wszelkich porad i informacji w dziedzinie fotografii. — Wysła katalogi i daje korzystne warunki przy zakupie aparatu.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie **ś. p. Franciszka Erhardta**, oddając tem Zmarłemu ostatnią przysługę, oraz za wyrazy szczerego współczucia — składają tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“

3197

Żona, synowie i wnuki.

czywistego układu sił politycznych w społeczeństwie. Jedyne z konieczności kontroli ze strony robotniczego stronnictwa i ze względu na interes publiczny grupa PPS. bierze udział w Radzie. Dążyć będzie do najszybszego zrealizowania pełnego samorządu.

KLUB NARODOWO—ŻYDOWSKI

W imieniu radnych-syonistów złożył deklarację prezes klubu Dr. Schmorak: Wynie rzoną przeciw Żydom z klubu gospod. ludność żydowska nie może uznać tych narzuconych jej reprezentantów, którzy tylko w drodze nominacji mogli się dostać do Rady miejskiej za swoich przedstawicieli. Przeciw temu sztucznemu wysuwaniu jednostek, które nikogo nie reprezentują i są zaprzeczeniem woli i dążeń olbrzymiej większości ludności żydowskiej, zakładamy uroczysty protest i oświadczamy, że nie zaprzestaniemy naszej walki o prawdziwą i rzetelną woli naszej ludności odpowiadającą narodowo-żydowską reprezentację miejską. Dołożymy starań, by przy pomocy nieuprzedzonych i ideowych elementów wszelkich ugrupowań, zasiadających w tej Radzie miejskiej, wytworzyła się atmosfera życzliwej i zgodnej współpracy dla dobra całej ludności bez różnicy narodowości i dla dobra tego miasta, dla którego rozwoju i świetnej przyszłości na równi z innymi chcemy pracować.

UKRAIŃSCY SOCJALIŚCI.

Przedstawiciel klubu Ukr. Partji soc. dem., radny Temnickij, próbuje odczytywać zjawę w języku ruskim, ale wskutek głosnych protestów wyciąga tekst polski. Deklaracja ta zapowiada, że klub U. S. D. P. będzie dążył do zniwelowania Rady w jej obecnej formie, aby na jej gruzach rozrosła się naprawdę demokratyczna forma — samorządu.

DEKLARACJA ŻYDÓW—POLAKÓW.

W odpowiedzi Drowi Schmorakowi złożył deklarację w imieniu radnych Żydów z klubu gospodarczego — radny Dr. Wasser.

„W imieniu 19 członków - Żydów, nie należących do obozu nacjonalistycznego oświadczam — mówił dr. Wasser — że stojąc twarzą do naszej religii mojżeszowej i przy tradycji naszej, przejęci jesteśmy bez zastrzeżeń myślą Państwowości Polskiej, uważamy się za część narodu polskiego, praca nasza skierowana jest w kierunku krzewienia i podniesienia ducha obywatelskiego wśród Żydów oraz w kierunku wywalczenia dla Żydów pełnego równouprawnienia w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym.

Chcemy współpracować z polskim społeczeństwem, jako jego część w kierunku wzmocnienia Państwa, jego rozwoju i rozrostu oraz w kierunku stworzenia warunków zdrowego i pewnego bytu ekonomicznego dla wszystkich jego obywateli, bez różnicy wyznania i w tej myśli chcemy pracować na pożytek naszego ukochanego miasta, całego narodu i Państwa Polskiego“.

CO MÓWIĄ RUSINI?

W imieniu Ukraińców sen. Decykiewicz zapowiedział że klub jego postawi w najbliższym czasie wniosek o dopuszczenie języka ruskiego do obrad. Starorusin r. dr. Łysiak deklarował lojalną współpracę.

WYBÓR PREZYDENTA.

Następnie przystąpiono do wyboru prezydenta miasta. R. dr. Domaszewicz w imie-

KINO
CASINO

Dziś rozkoszna i słodka **ANNY DNDRA**, najprzystojniejszy amant filmowy **ANDRE ROANNE**, oraz **ZYGFRYD ARNO** w arcyzampańskiej komedji p. t. 26944

„Księżniczka Jazzbandu“

niu Klubu gosp. zespołu stu, Ch. D. i Klubu inteligencji, zaproponował kandydaturę inż. Jana Brzozowskiego, a poseł inż. Hausner w imieniu PPS. red. Szezyrka.

Do komisji skrutacyjnej powołano pp. Buszka, Drzymuchowskiego, Horwatha, Ho-wykowycza, dra Próchnickiego, ks. Szydel-skiego i dra Wassera.

W głosowaniu imiennem kartkami na inż. Brzozowskiego padło 84 głosów, na red. Szezyrka głosów 12, a 27 kartek było pustych (złożyły się na nie Klub Wolnego Zjedn. Radzieckiego i Stronnictwo Narodowe).

PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA BRZÓZOWSKIEGO.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania, prezydent inż. Brzozowski wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podziękował za wybór przyjeżdżającemu na nakaz pocucia karności. Podziękował i tym, którzy nie głosowali na niego, nie chcąc narażać go na żmudną pracę i liczne przykrości.

Prez. Brzozowski oświadcza, że nie chce zatajać warunków, postawionych kierującym czynnikom przy omawianiu ew. objęcia przez niego naczelnej placówki miasta. Te warunki streszczały się w postulacie głównym, że władze centralne użyją Lwowowi swej pełnej i aktywnej pomocy.

Mówca zdaje sobie sprawę z trudności przy tworzeniu „większości codziennej pracy“ w łonie rady. Należy się obawiać, aby podjęcie rady nie stało się trybuna do wygłaszania deklaracji na zewnątrz. Duże zdyferencjowanie polityczne rozczłonkowanie rady, znajdujące wyraz w deklaracjach, wskazywałoby na te obawy. A jednak mówca jest nastrojony optymistycznie. Wszystkie bowiem deklaracje wspominają obok zastrzeżeń o zasadni-

czym obowiązku i zasadniczej woli służenia dobru ogólnemu miastu. Omówiwszy znaczenie Lwowa, jako grodu kresowego, a z kolei wspomniawszy o zasługach prez. Neumana kom. Strzeleckiego i kom. Nadolskiego, prez. Brzozowski wskazuje na swe wrodzone mu uczucie szacunku i przyjaźni wobec ludności ukraińskiej, wyrażając nadzieję, że stosunki współpracy ułożą się w radzie jak najpo-myślniej.

Radnym wyznania mojżeszowego bez względu na różnice poglądów i obozów politycznych, zapewnia bezstronne i lojalne sprawowanie obowiązków w całym zakresie swego działania.

Wyraża się też mówca z uznaniem o deklaracji Klubu Wolnego Zjednoczenia Radzieckiego i podnosi, że pokrywa się ona z jego własnym programem.

Mowę tę przyjęto hucznymi oklaskami.

ODROCZENIE WYBORU WICEPREZYDENTÓW.

Na wniosek dra Domaszewicza wybory wiceprezydentów postanowiono odroczyć do najbliższej środy.

ZAUFANIE

odbiorców uzyskasz, polecając tylko środki najskuteczniejsze: płyn Arago radykalnie usuwa odciski (nagniotki) proszek Eksikans zapobiega poceniu, a po jednym użyciu przykry zapach potu, krem Venus usuwa piegi, przyszcze i liszaje. Stale pamiętaj, że krem Anitra w dużych tubach jest wspaniałym środkiem, który udelikatnia i matuje cerę, a szampion Lakme jest idealnym do mycia głowy.

2932

Z SALI SĄDOWEJ.

Bombiarze z U. O. W.

Epilog zamachu na Targi Wschodnie.

Co mówią znawcy — lekarz, rusznikarz, pyrotechnik i chemik?

(K. D.) Wczoraj w dziewiątym dniu procesu wygłosił najpierw swe parere lekarz-znawca dr. Hojnaeki odnośnie do ran i obrażeń, jakich doznała wskutek wybuchu bomby w pawilonie Targów p. Marja Streitówna.

Kreśląc historię jej choroby podaje dr. Hojnaeki, że nad prawem okiem odniosła p. Streitówna ranę 10 cm. długości, na którą założono 5 klamerek. Na dioniach i na przed- oraz podudziach liczne oparzenia II. i III. stopnia. Przebywała dwa miesiące w szpitalu i stan jej był bardzo groźny.

Po dwu miesiącach dopiero można ją było poddać oględzinom sądowo-lekarskim. Znalezione u niej na ciele 23 blizn większych i kilkadziesiąt mniejszych.

Obrażenia te były niezmiernie ciężkie, tak, że życie swe zawdzięczyć może ona jedynie łasce Boga.

Szczególnie groźną była rana na czole, która oszpeciła Streitównę na całe życie. Inne oszpeczenia są również trwałe. Prócz tego u Streitówny nastąpiło pęknięcie bębienka usznego.

Przew.: Czy blizny na nogach można nazwać oszpeceniem?

Znawca: Naturalnie. Np. znam wypadek, jak wskutek wypadku automobilowego pozostała pewnej pani malutka blizna na nodze, a sąd, do którego się owa pani odniosła, przyznał jej wysokie odszkodowanie.

Na dalsze pytania przewodniczącego wyjaśnia znawca, że oparzenia i wpływ krwi z powodu ran wystarczały, by chora utracić

mogła życie, które zawdzięcza szczęściu i Panu Bogu.

ZEZNANIA PYROTECHNIKA.

Znawca-pyrotechnik Władysław Jena, st. sierżant W. P. na podstawie badania resztek materiału wybuchowego po eksplozji na Targach podaje, że na sporządzenie owej bomby zużyto cały kilogram ekrazytu.

Eksplodowała tylko czwarta część tego materiału, bo gdyby cały zapas eksplodował, to z budynku Zarządu Targów nie pozostałby ani ślad.

Pozostały ekrezyt był zdolny do eksplozji, a zawiódł tylko dzięki przypadkowi. Prawdopodobnie stało się to wskutek rysy na płycie ekrazytowej. Ekrazyt był wyrobu austriackiego, a splonki były krajowe, ale w handlu dostać ich nie można.

Znawca-chemik prof. Westfalewicz zapytuje Streitównę, jak wyglądały jej rany; czy nie zauważała ona żółtych plam na swym ciele.

Wobec tego, że Streitówna nie mogła na to odpowiedzieć, wezwano dra Jana Kochaja, który pierwszy udzielał jej pomocy. Dr. Kochaj stwierdził, że był zajęty ratowaniem życia Streitówny i nie zauważył takich plam.

ORZECZENIE ZNAWCY RUSZNIKARZA.

Znawca-rusznikarz. Sartori, wyjaśnia zapytany o znalezione u oskarżonych rewolwery marki „Parabellum“, „Orgesch“ i „Frommer“ zaznacza, że znajdowały się przy tych rewolwerach specjalne przyrządy umożliwia-

jące strzelanie, jak z karabinu maszynowego na 32 naboje.

Zaznacza znawca, że broń tego właśnie typu bywa używana przez ukraińskie organizacje terrorystyczne, o czym znawca przekonał się w ciągu szeregu podobnych procesów.

PARERE ZNAWCY-CHEMIKA.

Prof. dr. Westfalewicz, chemik, podaje, że wszystkie bomby zawierały chloran potasowy (cali chloricum). Chloran zmieszany z naftą, cukrem trzcinowym, parafina itp. może przy użyciu detonatora gwałtownie eksplodować, albo też przez polanie kwasem siarkowym zapalić się trudnym do ugastienia płomieniem. Prócz chloranu zawierały bomby i glin metaliczny, płonący nawet pod wodą, czy pod ziemią, mimo braku powietrza.

Do tych środków wybuchowych dołączono jeszcze flaszeczki z benzyną, które mogły wzmoczyć i rozszerzyć ogień. Dalej znajdowały się w tych bombach pudełka z nabojami flobertowymi, które wybuchając miały na celu odstraszać ludzi spieszących na ratunek do miejsca eksplozji.

Bomby osk. Tereszczuka i Wacyka oraz ta, która eksplodowała w przechowalni na dworcu głównym, gdyby użyto detonatora mogły działać krusząco, a w danym wypadku miały na celu wywołać pożar. Zawierały też one flaszeczki z kwasem siarkowym, zatłkane zatyczkami papierowymi.

W odpowiednio ustawionym pakiecie, kwas miał zniszczyć zatyczkę i wylać się na mieszaninę chloranu potasowego, cukru i aluminium i spowodować ogień.

Osk. Tereszczuk obchodził się z pakietem nieostrożnie, dlatego doszło do eksplozji na ul. Poniatowskiego.

Wybuch na dworcu wskazuje, że bomba umieszczona w przechowalni była znacznie silniejszą od bomb Tereszczuka i Wacyka.

Co do walizy, pozostawionej przez osk. Bidę w budynku Targów, to prócz wspomnianych materiałów zawierała ona jeden kilogram ekrazytu oraz żelazne śruby i hacce.

Przy eksplozji wybuchł tylko chloran potasowy. Ekrazyt począł płonąć, ale tylko w pewnej części. Był on zapakowany w oryginalny karton z otworem do założenia spłonki.

Ekrazyt nie eksplodował, albo dzięki zbyt słabej spłonce, albo dlatego, że pękł na dwie części, z których jedna poczęła płonąć, a druga odepchnięta nie eksplodowała.

Sila eksplozji jednego kilograma ekrazytu równa się sile wybuchowej 12-tn szrapneli austriackich Nr. 9. Gdyby nastąpiła eksplozja całego ładunku, to dom Zarządu Targów byłby uległ zupełnemu zniszczeniu, a także i sąsiednie budynki doznałyby uszkodzeń. Ludzie znajdujący się w promieniu 200 metrów, byli narażeni na śmierć.

Taki pożar byłby bardzo trudny do ugastienia, nawet gaśnica nie zdołałaby się na nie. Hacce i śruby żelazne, znajdujące się w ładunku miały zabijać i ranić osoby znajdujące się w pobliżu miejsca katastrofy. Jeden taki pocisk zranił Streitównę w czoło.

Walizę osk. Bidy, która eksplodowała na Targach, można nazwać maszyną piekielną, bo samoczynnie zapaliła się i wybuchła po odejściu sprawy. Bomba zaś zawiera ładunek, wybuchający w chwili wyrzucenia. Celloidnu można użyć i do bomby i do maszyny piekielnej.

ZEZNANIA DALSZYCH ŚWIADKÓW.

Św. Władysław Chimiak, st. post. policji śledczej był obecny przy przesłuchaniu kilku oskarżonych. Aresztował Kiryluka, Maehnickiego i Bidę.

Osk. Kiryluk przed Kowalskim stwierdził swą przynależność do U. O. W. z tem, że wciągnął go Kruszelnicki. Dalej przyznał, że brał udział w zebraniach na wzgórzach zniesieńskich, gdzie m. in. pouczano członków U. O. W. jaką taktykę zachować mają na policji i w śledztwie.

Osk. Naorlewicz przyznał się również do U. O. W. oraz do tego, że na Lonszanówce wyjaśniał kolegom Kaczmarzki plan zama-

chu na Feduniszy i na mapie wskazywał drogę, którą bojownicy po czynie mieli uciekać.

Przeczy świadek, by któregośkolwiek z oskarżonych podawano torturom lub bito.

Oskarżeni Naorlewicz, Wacyk i Kiryluk usiłują wmówić w świadka, że w jego oczach byli bici. Twierdzenie ich nazywa świadek wietrutnem kłamstwem i wymysłem.

Św. Józef Kowalski, przed. policji śledczej, podaje, że przesłuchiwał osk. Kiryluka i Naorlewicza, co miało miejsce wieczorami, a nigdy w nocy. Kiryluk zeznał, że do U. O. W. został wciągnięty razem z Naorlewiczem przez osk. Tereszczuka, Stwierdza świadek,

że wszyscy oskarżeni zeznawali dobrowolnie. Naorlewicz wskazał na Hurtaka, jako na aranzera napadu na kom. Feduniszy, którego mino zaskoczył pod kościołem św. Antoniego. Przeznaczono do tego 5-6 ludzi.

ODRZUCONY WNIOSEK OBRONCY.

Następnie obrońca adw. dr. Hankiewicz stawia wniosek o urządzenie wizji lokalnej.

Do wspomnianego wniosku przylaczają się obrońcy adw. dr. Sznuchewicz i dr. Starosolski.

Trybunał wniosek ten odrzucił.

Dziś dalszy ciąg rozprawy.

Rzadka uroczystość za rogatką Gródecką.



Grupa uczestników uroczystości w Zimnej Wódce przed Domem Ludowym. Po środku siedzi starosta powiatu lwowskiego Eckhardt (x), z jego lewej strony pułk. Zygmuntowicz, radca Bartosiński, dyr. Karwowski, z prawej: kontr. Fabian, sekt. Dąbrowski, insp. Jankowski i inż. Szczepański.

(d) Ubiegłej niedzieli w Zimnej Wódce za rogatką Gródecką odbyła się uroczystość poświęcenia Domu Ludowego, 25-lecia Kasy pożyczkowej im. Stefczyka i 20-lecia Teatru i Chóru Ludowego.

Zimna Wódka ze swym przewodnikiem śp. St. Baranowskim należała do pierwszych wiosek, które wyemancypowały się z pod wpływów austriackich starostów i poszła drogą własną, polską i niezależną. Na tym gruncie powstała Czytelnia TSL im. Kościuszki, Kasa im. Stefczyka, Teatr i Chór ludowy, a jeszcze w r. 1806, podczas uroczystości Kościuszkowskich — poświęcając miejsce pod Dom Ludowy — jako symbol walki ludu o wolność i niepodległość. Związki strzeleckie znalazły tu silne poparcie i zrozumienie, do Legionów poszło stąd dużo młodzieży, wielu odznaczyło się, wielu zginęło, a w obronie Lwowa — Zimna Wódka równocześnie zorganizowała się i własnymi siłami odparła ataki wroga, który też nie był w stanie zdobyć jej reduty przez cały okres naszych walk.

W uroczystości niedzielnej udział wzięła tłumnie cała ludność miejscowa i okoliczna. Wśród zaproszonych gości jawili się starosta Eckhardt, imieniem 6 p. lotn. kpt. Wiancki, kontrolor Fabian im. Patronatu Kas Raffaelsena, inspektor szk. Jankowski, prezes Tow. Chórów i Teatrów włościańskich r. Bartosiński i w. in. Ostatnią grupę obecnych tworzyli pierwsi pracownicy tamtejszego Koła TSL, a wśród tych ppłk. Zygmuntowicz (z małżonką), sekretarzem magistratu lwowskiego St. Dąbrowskim, inż. Szczepański z Wydziału pow. i inni.

Po przywitaniu zebranych przez wójta Koziół, kierownik szkoły miejscowej Ciechowski, wygłosił odezwy pt. „Rola Domu Ludowego na wsi, poczem ks. Sadowski, proboszcz z Zimnej Wody poświęcił Dom ludowy, wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Starosta Eckhardt wyraził radość, że wieś polska organizuje się i własnymi siłami wśród ciężkich warunków stawia żywe pomniki i wyraził życzenie, by w Domu tym znalazły miejsce i o-

piekę wszystkie organizacje społeczne i przyspobobienia wojskowe. Płk. Zygmuntowicz imieniem byłych organizatorów z Koła im. Kościuszki skreślił obraz pracy i walki o utrzymanie i wychowanie takich polskich osad jak Zimna Wódka, oddając należną podziękę tym, którzy żyją i cześć tym, którzy zmarli, lub zginęli na polu walki.

Delegat Patronatu p. Fabian przedstawił działalność Kasy im. Stefczyka w Zimnej Wódce, która była wyłącznie przez wieśniaków prowadzona i uznana jako wzorowa jeszcze przed wojną. Kasa ta w r. 1914 przeznaczyła większą kwotę na Legiony. Za 25-letnią wybitną pracę otrzymali dyplomy Patronatu pp. Paweł i Gabriel Baranowscy i Fr. Michalski. Sprawozdaniu z Tow. Teatrów i Chórów złożył ppor. rez. Bron. Baranowski, który śladem ojca swego śp. Stanisława pracuje na niwie oświatowej w rodzinnej wiosce i dziecku któremu Dom Ludowy został Odbudowany i uporządkowany. Niezlomnym współpracownikiem w Tow. Teatrów jako reżyser był b. legionista St. Michniewicz.

W czasie uroczystości kilkakrotnie spiewał chór „Hejnal” im. Marsz. J. Piłsudskiego z Sygniówki pod batutą W. Plenia. Dzieciaki miejscowe pięknie deklamowały, wśród nich mała Murzakówna oddeklamowała „Ode do Młodości”, a Kazanowska „Do Filaretów”, zaś Baranowska „O oszczędności”.

Po przemówieniu p. Karwowskiego, dyrektora szkoły z Sygniówki, oraz odczytaniu telegramów gratulacyjnych od byłego marsz. Sejmu Rataja, senatora Wysloucha, mjr. Wł. Wasowicza, uroczystość zakończono wspólną fotografią.

UWAGA! NAJTANIEJ SPRZEDAJE ZEGARKI z najlepszych — fabryk —
DĄBROWSKI i ROZWARZEWSKI
Lwów, Akademicka 2 (Hotel George'a).
Własne pracownice zegarmistrzowskie-jubiler. 3196

Zwycięski pochód FORDA.

Łączna produkcja wszystkich fabryk Forda wyniosła w kwietniu rb. 206.340 maszyn, czyli o 15.150 więcej od wyniku produkcji w kwietniu ub. roku. Olbrzymia, nieprawdopodobna wprost liczba wyprodukowanych samochodów, świadczy o coraz to większej popularności tej marki, dowodem czego są również i wyniki rejestracyjne I kwartału rb. Otóż, w Stanach Zjednoczonych w ciągu pierwszych trzech miesięcy rb. zarejestrowano 690.643 nowych samochodów osobowych (pomimo krachu giełdowego) z czego 282.154 Fordy, czyli 40,8 procent. Ogólna liczba zarejestrowanych ciężarówek wyniosła w tymże czasie 104.315 maszyn, w tej liczbie 46.995 Fordów, — co równa się 45 procent.

Cyfrы produkcji oszałamiają nawet fachowca masowej produkcji, musimy bowiem wziąć pod uwagę, że Zakłady Forda pracują tylko 5 dni w tygodniu i, by podołać olbrzymiemu zapotrzebowaniu na samochody, fabryki fordowskie wyrabiały po 9.371 samochodów osobowych i ciężarowych dziennie.

Odczyt generała Latinika.

W sali domu zdroj. w Truskawcu wygłosił w tych dniach gen. Latinik ciekawy odczyt na temat „Przyjaźń a interes mocarstw względem Polski“. W odczycie tym oświecił prelegent zachowanie się mocarstw od rozbioru Polski do wojny światowej, a już dokładniej uwypuklił intrygi i machinacje podczas wojny światowej nie tylko państw zaborecznych, ale i koalicji względem Polski. Zakończył omawianiem kwestji granic wschodnich Rzpltej, w których memoriał śp. gen. Rozwadowskiego miał doniosłe znaczenie.

Odczyt ten, nacechowany znajomością rzeczy, uczynił wielkie wrażenie na licznie zgromadzonej publiczności, która nieszczerzyła prelegentowi oklasków i kwiatów. Jak nas informują, odczyt ten wygłosi gen. Latinik w najbliższym czasie we Lwowie.

SKON RABINA PERLMUTTERA.

Warszawa. (j. — telef.). Wczoraj zmarł najstarszy rabin warszawski Perlmutter, który liczył lat 96, urodził się bowiem w 1834 r. Był on posłem do Sejmu ustawodawczego, był żydem — patriotą polskim, co manifestował podczas swych wystąpień w pierwszym Sejmie. —

Rodzinie rabina Perlmuttera złożyli kondolencje: premier Ślawek, min. Składkowski, min. Czerwiński i komisarz rządu wojewoda Kaweck.

NADESŁANE.

PODZIĘKOWANIE.

Przewielebnemu Księdzu Bombasowi Józefowi, JWP. Pułkownikowi Bałaszeskulowi, JWP. Oficerom 6-go baonu sanitarnego i Podoficerom, oraz tym wszystkim, którzy oddali ostatnią usługę ś. p. **Wojciechowi Piątkowskiemu** i pospieszyli mi z wyrazami współczucia w moim ciężkim smutku, serdeczne „Bóg zapłać“ składa

26903

Z O N A.

ZMYŚLONA WIADOMOŚĆ.

Warszawa. (Pat., Min. spraw wewn. komunikuje, że po przeprowadzeniu dochodzeń okazało się, iż wiadomość podana przez prasę, jakoby w Chojnicach stwierdzono, że jeden z wagonów niemieckiego pociągu tranzytowego zawierał zamiast żyta, balony z gazami trującymi — jest w całości zmyślona. Podobny wypadek nie miał miejsca ani na dworcu w Chojnicach, ani na żadnej innej stacji kolejowej na Pomorzu.

Akcja kredytowo-budowlana.

Konferencja w Banku Gospod. Krajowego.

Warszawa (j. — telef.). Wczoraj popołudniem odbyła się w Banku Gospodarstwa Krajowego konferencja w sprawie kredytów na akcję budowlaną. W konferencji wzięli udział ministrowie: Składkowski, Kwiatkowski, Prystor i Matakiewicz, wiceministrowie Grodyński i Górski, dyrektorzy departamentów Drecki z Minist. Pracy i Op. Społ., Broniewski z Minist. Skarbu i Korsak z Min. Spr. Wewn. Dalej wzięli w konferencji udział członkowie dyrekcji banku i kierownicy 12 oddziałów prowincjonalnych.

Po zagajeniu konferencji przez prezesa Góreckiego i po referacie dyrektora Garfuśńskiego, kierownicy oddziałów prowincjonalnych złożyli sprawozdania, obrazujące akcję kredytowo-budowlaną w najważniejszych ośrodkach kraju oraz podnoszące szczególne spostrzeżenia, zmierzające do usprawnienia działalności odpowiednich organów. — W dyskusji, która wywiązała się po sprawozdaniach, wzięli udział niemal wszyscy obecni ministrowie.

Oferta Harimana odrzucona.

Warszawa. (PAT.). We środę dnia 4 bm. minister robót publicznych odmówił udzielenia uprawnienia firmie W. A. Harriman and Comp. w N. Jarku na wytworzenie, przetwarzanie, przesyłanie i rozdzielanie energii elektrycznej po myśli ustawy z 21. III. 1922. Decyzja ministra robót publicznych w tej sprawie została powzięta po szczegółowym

i wszechstronnem przestudjowaniu wyników wojewódzkich rozpraw publicznych, badań fachowych oraz dochodzeń administracyjnych, które dla projektowanego przedsięwzięcia dały wyniki ujemne i wykazały, że przedstawione przez firmę warunki są niekorzystne dla państwa z gospodarczego punktu widzenia.

Zwrot zrabowanych prowincyj

uważają Niemcy za niesprawiedliwość!

Paryż (Pat.). Z powodu skierowanego do Poincarégo niedawno przez pacyfistę prof. Gerina kwestjonariusza, zawierającego 14 pytań na temat „Kto ponosi odpowiedzialność za wojnę światową“, Georg Bienaimé zaznacza w „La Victoire“, że pacyfiści w rodzaju prof. Gerina chcieliby dowiedzieć, iż jeśli okaże się, że Niemcy nie są odpowiedzialni za wojnę światową, Traktat Wersalski jest zbyt surowy i że brak mu wobec tego podstaw moralnych. Zapominają oni o jednym, mianowicie, że wcale nie z tytułu kary Niemcy zmuszone były zwrócić Francji Alzacje i Lotaryngję, a Polsce prowincje zabrane jej przez Prusy oraz Danji północną część Szle-

zwigu. Gdy przeciętny obywatel popełnia kradzież, sprawiedliwość zmusza go do restytucji, a oprócz tego nakłada nań karę, gdyż kradzież jest sama w sobie przestępstwem. Otóż prof. Gerin i wszyscy, którzy razem z nim pragną urzeczywistnienia ideału braterstwa ludzkości, nie uważają za przestępstwo pokój frankfurcki, który oderwał od Francji półtora miliona obywateli, nie zważając na ich lzy i profety. Pacyfistów ze szkoły prof. Gerina interesują jedynie niesprawiedliwości, których ofiarą miały paść Niemcy, zapominając zbyt łatwo o losie narodów przez Niemcy gnębionych.

Koniec prowokacyjnych wystąpień

konsula sowieckiego we Lwowie.

Warszawa. (j. telef.). „Gazeta Polska“ donosi, że władze sowieckie odwołały do Moskwy konsula Z. S. S. R. we Lwowie Łapczyńskiego, znanego z szeregu prowokacyjnych wystąpień wśród społeczeństwa ukraińskiego na terenie Małopolski Wschodniej.

Opinia polska — pisze dziennik sanacyjny — z uczuciem niewątpliwej ulgi przyjmie fakt odwołania sowieckiego urzędnika, którego wielokrotne niedopuszczalne mieszanie się do spraw wewnętrznych Polski nie mogło być dłużej tolerowane.

Pobyty Prezydenta Rzpltej w Wilnie

i na terenie powiatów województwa wileńskiego.

Warszawa. (j. — telef.). Ustalony został definitywnie program pobytu Prezydenta Rzpltej w Wilnie i na terenie wszystkich powiatów województwa wileńskiego. Prezydent Mościcki przybędzie do Wilna w sobotę 14 bm. o g. 19-ej. Mniej więcej godzinę przedtem przejedzie Pan Prezydent przez granicę województwa wileńskiego. Od granicy województwa traktem im. Józefa Piłsudskiego wśród szpalerni wojska uda się Pan Prezydent do Wilna, gdzie zatrzyma się w Ostrej Bramie. Po krót-

kiej modlitwie w kaplicy ostrobramskiej pojedzie Pan Prezydent do pałacu. W Wilnie zabawi Pan Prezydent 6 dni, tj. od 14 do 20 bm. włącznie, poczem w czasie od 21 do 30 czerwca odwiedzi wszystkie powiaty województwa wileńskiego. Dnia 30 bm. powróci do Wilna, a 1 lipca odjedzie z powrotem do Warszawy. Podczas ostatnich dni pobytu Pana Prezydenta na Wileńszczyźnie przybędzie tam również jego małżonka.

Tragedja rodzinna.

Zona zraniła ciężko dzieci i męża.

Warszawa. (j. — telef.). W Ostrowie poznańskim rozegrała się tragedia rodzinna. Nocą onegdajszą żona kierownika Pow. Kasy Oszczędności, Stasińska, dostała nagle ataku szału.

Uzbrowiwszy się w nóż kuchenny, pokaleczyła swę dzieci, a to 13-letniemu Edwardowi zadała ranę na szyji, a 12-letniej Ka-

tarzynie pokaleczyła ręce. Mężowi, który ratował dzieci, wbiła nóż w piersi, przebijając mu płuca. Następnie usiłując przeciąć sobie tętnice, zraniła się w ręce.

Całą rodzinę Stasińskich ułokowano w lecznicy. Stan Stasińskiego jest groźny, lekarze powatpiewiają, czy utrzymają go przy życiu.

Wzorowe kino
dźwiękowe
APOLLO

Dziś premiera najnowszej arcydzieła dźwiękowego z ulubienicą publiczności
COLLEN MOORE w najnowszej swej kreacji w filmie p. t.
„**NIWINNY GRZECH**”
Nadto: Doskonale dodatki dźwiękowo-muzyczne! 3192
2 Poranki filmu dźwięk. „Zakłeta rzeka” w niedz. 8/6 i poniedz. 9/6 bm. o g. 11:45

Ucieczka szpiega i pościg policji.

Niezwykła scena na ulicach Wilna.

Warszawa. (j. telef.) W dniu wczorajszym ulice Wilna były terenem niezwykłego pościgu za szpiegiem litewskim. Polak z Poznania Marjan Karłowicz, który był policjantem, przeszedł do wywiadu kowieńskiego, lecz został zdemaskowany i aresztowany. Zdołał on zmylić czujność straży i zbiec na Litwę. — Wczoraj policjanci spotrzegli znanego im szpiega, przechodzącego ulicą Piórową. Wi-

dzając się poznany, szpieg rzucił się do ucieczki. Wywiadowcy wsiedli do dorożki i puścili się za nim w pościg. Pogoń krętymi ulicami miasta trwała około godziny. Policja nie mogła użyć rewolwerów, bojąc się, aby nie zranić kogoś z przechodniów. W chwili, gdy szpieg stwierdził, że nie zdoła uciec, wydobyl jakieś papiery i szybko je zniszczył. Ujęto go i oddano do dyspozycji władz sądowych

O zwołanie sesji Senatu.

Warszawa. (j. — telef.). W dniu wczorajszym przysłano do kancelarii cywilnej Pana Prezydenta Rzpltej pismo zbiorowe senatorów w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji Senatu. Wbrew wiece poprzedniej wiadomości w doręczeniu pisma zaszła zwłoka, która, nawiasem mówiąc, wywołała w sferach politycznych pewne zaniepokojenie. Petycja, podpisana przez 38 senatorów ze stronnictw opozycyjnych, złożona została w kancelarii Senatu jeszcze w środę w godzinach popołudniowych. Zazwyczaj pisma tego rodzaju odsyłane są natychmiast do kancelarii cywilnej. Tymczasem, jak się okazuje, marsz. Szymański, wstrzymał otrzymane pismo do czwartku. — Wczoraj o g. 11-ej przedpołudniem marsz. Szymański udał się do prezydium Rady min., gdzie odbył półtoragodzinną konferencję z premierem Sławkiem. Popołudniu kancelaria Senatu odesłała pismo do kancelarii cywilnej Prezydenta Rzpltej. Wobec tego ostateczny termin zwołania sesji Senatu upływa 19 bm. Sesja sejmowa odroczona została na dni 30, a więc pierwsze posiedzenie Sejmu powinno się odbyć w poniedziałek 23 bm. W kołach politycznych przypuszczają, że gdyby Senat chciał się zebrać przed posiedzeniem Sejmu to pozwolą mu obradować, a następnie sesje obu Izb zostaną zamknięte lub, odroczone.

PODZIĘKOWANIE.

Jener. Przedst. „RADIUMCHEMA” St. Joachimsthal
Lwów, ul. Ujejskiego 6.

Stwierdzam z przyjemnością, że nabyłem u W.Panów podusieczkę radową „RADIUMCHEMA”, która oddała mi dobre usługi przy uporczywych bólach neuralgicznych ramienia.

Poprzednio przez dłuższy okres czasu stosowałem najróżniejsze inne środki bezskutecznie, a dopiero kompres W.Panów przyniósł pomyślny skutek.

Antoni J. Landau
Adwokat, Śniadeckich 10.
Telefon 1627 i 75-65

3185

Sprawa gen. Kulińskiego przed Sądem Najwyższym.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj na wokandzie Najwyższego sądu wojskowego znalazła się głośna sprawa byłego dowódcy OK. Kraków, emerytowanego gen. Kulińskiego. Oskarżony był o nadużycie władzy z chęci zysku i o brak należytego nadzoru nad b. kapitanem Remerem i por. Lejezakiem. Wyrokiem wojskowego sądu okręgowego skazany został gen. Kuliński na trzy mies. więzienia. Sąd Najwyższy utrzymał wyrok w części dotyczącej braku nadzoru nad podwładnymi, uchylił zaś wyrok w części, dotyczącej nadużycia władzy z chęci zysku i przekazał tę sprawę do śledztwa. Sprawa wróciła do Sądu Najwyższego, który skazał gen. Kulińskiego na 6 tygodni twierdzy za brak nadzoru.

Demonstracje bezrobotnych.

Warszawa. (j. — telef.). W Łodzi powtórzyły się demonstracje bezrobotnych. Grupa bezrobotnych w liczbie około 1.000 osób zebrała się przed Magistratem. Mimo, że prezydent miasta oświadczył delegacji, iż bezrobotni otrzymają przejściowe zatrudnienie, demonstranci nie chcieli opuścić Placu Wolności. Wobec tego wezwano policję pieszą i konną, która tłum rozpędziła. W czasie usuwania demonstrantów sześciu bezrobotnych odniosło rany.

Śledztwo w sprawie zajść pod Opaleniem.

Warszawa. (j. telef.) Z Berlina donoszą, iż urzędowo komunikują tam, że postępowanie dowodowe polsko-niemieckiej komisji mieszanej, powołanej do zbadania okoliczności zajść granicznych pod Opaleniem, zbliża się ku końcowi. Wyniki śledztwa ogłoszone będą jeszcze przed świętami.

„Koelnische Zig.” donosi z Kwidzyna, jakoby w związku z konfliktem granicznym władze polskie aresztowały obywatela niemieckiego nazwiskiem Fude. Fude, który od r. 1922 był pruskim urzędnikiem policji, pełnił rolę pośredniczącą w przygotowaniu zajść granicznych pod Opaleniem. Aresztowanego Fudego, która miało jakoby nastąpić w dniu 27 maja o godz. 8 rano, a więc na dwa dni przed zebraniem się mieszanej komisji, trzymane było w tajemnicy. Ma on przebywać w więzieniu w Kwidzynie.

NOWE WŁADZE UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO.

Warszawa. (j. — telef.). Wczoraj dokonano na Uniwersytecie warszawskim wyboru władz akademickich na rok 1930-31. Rektorem wybrano prof. Mieczysława Michałowicza, a prorektorem ustępującego rektora prof. dra Brzeskiego. Dziekanem wydziału teologii katolickiej wybrany został ksiądz prof. dr. Zygmunt Kozubski, wydziału prawa prof. Bohdan Wasutyński, wydziału lekarskiego prof. dr. Leśniowski, wydziału humanistycznego prof. dr. Oskar Halecki, wydziału matematyczno - przyrodniczego prof. dr. Stefan Mazurkiewicz, wydziału farmaceutycznego prof. dr. Władysław Mazurkiewicz, wydziału weterynaryjnego prof. dr. Witold Stefański.

ECHA ZAMACHU W UŻHORODZIE.

Praga. (Pat.). Posiowie narodowo - socjalistyczni wydali w związku z użhorodzkiem zamachem na archidjakona Szabowa interpelację do rządu, w której zapytują, jakie kroki zamierza poczynić rząd, by na Rusi Przykarpackiej nie szerzyła się irredenta, zwłaszcza, by w szkołach średnich nie mogły się rozwijać tendencje, które przed wojną nazywały się słusznie władze wiedeńskie, co w rezultacie mogłoby być dla Rusi Przykarpackiej katastrofalne.

WIELKI

4. MASZTOWY

CYRK**STANIEWSKICH — plac BEMA**

Z powodu wielkiego powodzenia Cyrk pozostaje we Lwowie jeszcze 3 dni. — Dziś w piątek 6. czerwca 8:15 wieczorem dalszy ciąg przedstawień ulgowych. **DAMY BEZPŁATNIE.** Każdy z Panów wprowadza jedną Panią **BEZPŁATNIE**, lub dwie Panie wchodzi za **JEDNYM BILETEM.** — Dziś bogato urozmaicony program, wieczór humoru i śmiechu. — Menażerję można zwiedzać codz. od godz. 10 rano do 8 wiecz. 26957

Pożegnanie ustępującego Prezydium miasta.

Wczoraj w sali obrad Rady Miejskiej gremjum urzędników Magistratu i kierownicy zakładów miejskich żegnali ustępującego Komisarza dra Nadolskiego i jego zastępców dra Obmińskiego i r. Frankowskiego.

Na podjum, ozdobionem kwiatami, zielenią i dywanami, zajęli miejsca ustępujący Zarządcy miasta, salę zaś wypełnili dyrektorowie zakładów, naczelnicy wydziałów i urzędnicy wszystkich dykasteryj.

Pierwszy przemówił naczelnik wydziału prezydjalnego p. Woleński, który podkreślił działalność ustępujących na polu kultury i oświaty, opieki społecznej, w zakresie budownictwa itd. Imieniem Związku urzędników gminy m. Lwowa przemówił prezes st. r. Koltowski, wyrażając podziękę reprezentantom Zarządu miasta za ich życzliwość dla urzędników i urzędniczek Magistratu.

Następnie wygłosili serdeczne przemówienia dyr. dr. Czołowski i prezes Związku niższych funkcyj. p. Karmelita, poczem zabrał głos dr. Nadolski, który dziękował zebrany za współpracę i za uznanie.

Na zakończenie Komisarz Rządu i jego zastępcy przez uścisk rąk pożegnali się z wszystkimi urzędnikami Magistratu.

Nowy Prezydent miasta Lwowa.

(e) Lwów ma od wczoraj nowego włodarza. Został nim wybrany, jak wiadomo, na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej olbrzymią większością głosów Inżynier Jan Haluch-Brzozowski.

Nowy prezydent naszego miasta jest człowiekiem w pełnym rozkwicie sił, liczy bowiem lat 46. Urodzony w Stanisławowie, po ukończeniu tam gimnazjum, przeniósł się na Politechnikę lwowską i tu zajął odrazu wybitne stanowisko w życiu i ruchu młodzieży jako gorący patriota i szermierz idei niepodległościowej.

Po ukończeniu studiów politechnicznych z tytułem inżyniera, dzisiejszy elekt poświęcił się pracy w przemyśle naftowym, poczem przeszedł do służby w kolejniectwie i wkrótce został kierownikiem parowozowni w Nowym Sączu. Na tem stanowisku zastała go wojna. Odkomenderowany jako oficer rezerwowo do Przemyśla, przebył inż. Brzozowski oblężenie tego miasta, a po jego upadku dostał się do niewoli rosyjskiej, z której w r. 1917 zdołał szczęśliwie się wyzwolić.

Po krótkim pobycie w armji gen. Dowbor-Muśnickiego, przekradł się na terytorjum Królestwa Polskiego, lecz poznany jako oficer austriacki, odesłany został na front albański, lecz wkrótce wycofano go i przeniesiono do wojskowej służby kolejowej na liniach b. Królestwa, a potem mianowano kierownikiem parowozowni w Kowlu.

Tam zastała go upadek Austrii i rozkład armji niemieckiej. Inż. Brzozowski odebrał natychmiast z rąk okupantów dowództwo i wszedł automatycznie do służby w wojsku polskiem.

W czasie wojny z bolszewikami, szczególnie w ciężkim okresie walk o Lidę, Baranowiec i Nowogródek, inż. Brzozowski wykazał tak wielką energję, że Marsz. Piłsudski po-

PALACE

wielki film
dźwiękowy
Ponadto występy
słynnej

RYCERZE MIŁOŚCI ROD LA ROQUE

W głównej roli 26960

kłóć odśpiewa piosenkę
Upadłej dziewczyny

dziękował mu w specjalnym rozkazie Naczelnego Dowództwa, podnosząc jego zasługi w budowie mostów i uruchomieniu linii kolejowych.

Awansuje szybko, od kapitana do pułkownika sztabu gen., inż. Brzozowski został nadto odznaczony krzyżem „Virtuti militari”.

Po skończonej wojnie opuścił jednak szeregi armii, aby przejść do służby cywilnej. Wrócił do warsztatów w Nowym Sączu jako naczelnik, a stamtąd przeszedł na stanowisko naczelnika wydziału w dyrekcji PKP. we Lwowie, a następnie na stanowisko zastępcy prezesa lwowskiej dyrekcji kolejowej.

Z powodu nadwątłego ciężką służbą wojskową i niewolą zdrowia przeszedł po

pewnym czasie w stan spoczynku, w którym jednak nie dano mu długo przebywać. Został powołany na stanowisko wiceprezesa Związku Przem. Naft., a równocześnie jako prezes Rady nadz. Banku Naftowego prowadził sianację tej ważnej placówki finansowej.

W r. 1928 powołany został na stanowisko komisarza rządowego Syndykatu Przem. Naft. i „Pioniera” oraz otrzymał mandat członka Izby Przem. i Handl., któreto stanowiska piastuje po dzień dzisiejszy.

Nowemu włodarzowi naszego grodu, posiadającemu tak chlubną za sobą przeszłość, życzymy pełnego powodzenia na nowym jego stanowisku.

Wykrycie szajki fałszerzy paszportów amerykańskich w Stanisławowie.

Stanisławów, 5 czerwca.

(H. J.) Wydział śledczy w Stanisławowie otrzymał informacje, że na terenie Stanisławowa istnieje szajka fałszerzy paszportów, która od dłuższego czasu zajmowała się werbowaniem w nielegalny sposób pewnej kategorii emigrantów, nie posiadających wymaganych warunków na wyjazd do Ameryki i trudniła się wysyłaniem ich za granicę, pobierając od osoby 200—600 dol.

Natychmiast zarządzono energiczne dochodzenia, w toku których stwierdzono, że na czele tej szajki stał niejaki Abraham Amster r. Schwimer, urodzony w 1906 r. w Łodzi (pow. Tłumacz) zamieszkały ostatnio w Stanisławowie. Amster przedstawiał zainteresowanym, że bardzo często wyjeżdża ze Stanisławowa celem porozumienia się z urzędnikami konsulatu amerykańskiego w Warszawie i otrzymania poleceń, w myśl których wystawia następnie zwerbowanym klientom karty wstępu z numerem podawanym mu rzekomo z ramienia konsulatu amerykańskiego, za które pobierał umówione kwoty w dolarach.

Ołbrzymi pożar w Toruniu.

Warszawa. (j. — telef.) Dzisiaj późną nocą wybuchł groźny pożar w wojskowych składach sanitarnych w Toruniu. Cały gmach obok stacji Toruń-miasto stoi w ogniu. Światła na stacji zgasiły. Wstrzymano wjazd pociągów od strony stacji Mokre. Do tej chwili brak bliższych szczegółów.

O USTALENIE TERMINU ŚWIAT WIELKANOCNYCH.

Warszawa. (Pat.). Min. przemysłu i handlu przesłało do zaopiniowania Izbie Przemysłowo-handlowej w Warszawie, jako urzędującej Izbie Związku Izb, projekt rządu brytyjskiego, dotyczący ustalenia terminu świąt wielkanocnych.

Izba oświadczyła, że stabilizacja terminów świąt wielkanocnych jest, z punktu widzenia interesów sfer gospodarczych, we wszech miar pożądana. Jako termin stabilizacji Izba zaproponowała drugą niedzielę kwietnia.

DRAPACZ CHMUR W KATOWICACH.

Katowice (Pat.) Śląski Urząd wojewódzki przystąpił do budowy 14-piętrowego gmachu w Katowicach przy ul. Zielonej i Wandy. — Gmach ten pomieści w sobie 3 urzędy skarbowe, urząd opłat stemplowych, kasę skarbową, urząd akcyz i monopolów itd., obejmując łącznie 85 ubikacji. Prócz tego w domu tym będą 42 mieszkania dla urzędników wojewódzkich. Gmach ten posiadać będzie najnowsze urządzenia mechaniczne i sanitarne, jak centralę telefoniczną, pralnie che-

miczną, centralne ogrzewania itd. Całość zostanie wykonana w konstrukcji żelaznej i wypełniona specjalną cegłą pustakową.

MITING PROTESTACYJNY ŻYDOSTWA LONDYŃSKIEGO.

Łondyn. (PAT) Mityng protestacyjny przeciwko zawieszeniu żydowskiej emigracji do Palestyny, zakończył się przyjęciem rezolucji, domagającej się od rządu wydania zarządzeń, dotyczących wstrzymania zakazu emigracyjnego.

Dr. Hertz, główny rabin, nadesłał na mityng list, w którym oświadcza, że świat żydowski traci wiarę w prawdę powtarzających się zapewnień członków rządu postawienia budowy żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie w godny dla żydów sposób.

Nar. dom żyd., do którego żydzi nie mogą się dostać, nie wydaje się być spełnieniem usprawiedliwionych nadziei, które W. Brytania wzbudziła, obejmując mandat nad Palestyną.

ZAWODY BOKSERSKIE O MISTRZOSTWO EUROPY.

Budapeszt. (Pat.) We środę o godz. 8-ej wiecz. nastąpiło w Budapeszcie uroczyste otwarcie bokserskich zawodów o mistrzostwo Europy. Na zawody przybył regent węgierski Horthy, liczni ministrowie, członkowie korpusu dypl., przedstawiciele władz, wychowawca fizycz., klubów sportowych, oraz przeszło 4000 widzów. Przed zawodami wygłosił regent Horthy przemówienie powitalne w pięciu językach.

Wyniki pierwszego dnia: W wadze kogu-



kiej Węgier Szeles zwyciężył Stępnika (Polska) knock outem. W następnym spotkaniu Górny (Polska) zwyciężył zdecydowanie na punkty Fuchsa (Niemcy). W wadze półciężkiej Konarzewski (Polska) odniósł zasłużone zwycięstwo nad Keri (Węgry). W wadze ciężkiej Stibbe (Polska) przegrał knock outem przeciwko Courewitsch'owi (Finlandja).

OSZUSTWA KUPCA Z KATOWIC.

Katowice. (Pat.). Niejaki Fryderyk Jonas, kupiec z Katowic, dopuścił się na szkodę kupca Szczekockiego i innych oszustw w wysokości 100.000 zł. Jonas zbiegł w niewiadomym kierunku.

Morderstwo w Mszanie pod Lwowem.

(d) Wczoraj popołudniu w Mszanie pod Lwowem przyszło do krwawej sceny. Oto tamtejszy gospodarz Iwan Seniów zastrzelił brata swego, Stefana. Po tym czynie Iwan oddał jeszcze jeden strzał rewolwerowy do swej bratowej, Oleny, którą ranił śmiertelnie.

Iwana Seniowa tamtejszy posterunek policyjny aresztował. Po zajęciu na stacji kolejowej zatrzymano przejeżdżający pociąg pociąg z Lwowa i ciężko ranną Olenę przewieziono na główny dworzec, skąd Pogotowie ratunkowe odstawilo ją do szpitala powiatowego. Powodem zajścia były niesnaski rodzinne na tle podziału gruntu.

Uboczne zajęcie restauratora ze Zniesienia.

(d) Wczoraj o Wydział śledczy policji państwowej we Lwowie oparła się nowa afera z fałszowaniem podpisów na wekslach. — Procederu tego dopuszczał się Bernard Wielkocz, restaurator w Zniesieniu przy ulicy dra Fruchtmana. Okazało się, że Wielkocz na jednym wekslu sfalszował podpis Walentego Romana, gospodarza w Prusach pod Lwowem, poczem puścił go w obieg. Gdy Wielkocz weksla tego nie wykupił, onegdaj notariusz Rostawiecki protest wekslowy skierował pod adresem Romana i w ten sposób oszustwo wyszło na jaw.

Zachodzi podejrzenie, że takich weksli fałszywych jest więcej, zwłaszcza, że Wielkocz był już karany 4-miesięcznym więzieniem za zbrodnię kradzieży.

Dziecko uratowane od śmierci przez psa.

Z Katowic donoszą o następującym wypadku: Onegdaj po południu w mieszkaniu górnika Franciszka Sluczka powstał od wypadających z pod kuchni rozżarzonych węgli pożar. W krytycznej chwili w mieszkaniu znajdowało się jedynie śpiące w kołysce niemowlę Sluczki i pies wilk. Na widok grożącego niebezpieczeństwa zwierzę, wiedzione instynktem, wskoczyło na okno, wybiło pyłkiem szybę i poczęło szczekać.

Zaalarmowani głośnie ujadaniem sąsiedzi, zobaczywszy gęste kłęby dymu, wydobywające się z rozbitego okna, wyważyli drzwi i uratowali dziecko od niechybnej śmierci.

Dr. SWITALSKIEJ PUDER HYGIENICZNY

nieszkodliwy, nadaje się na każdą, nawet najdelikatniejszą cerę. 26962

Przedstawicielstwo: Perfumerja pod Czarnym Psem, Lwów, Gródecka 3, Kopernika 19, Sapiehy 33

Wampir z Düsseldorfu podaje szczegóły potwornych zbrodni.

Warszawa. (j. telef.). „Dobry Wieczór“ donosi z Berlina: Mimo przyznawania się do coraz to nowych zbrodni, możliwe jest, że doktor Kuerten, wampir z Dusseldorfu, zmieni swoją dotychczasową taktykę. Zeznaniami swymi chce on wykazać, do czego człowieka może doprowadzić pobyt w więzieniu.

„Przez całe życie cierpiełem w okowach i powiedziałem sobie, że po opuszczeniu więzienia

postaram się, aby Dusseldorf miał sensację“.

Charakterystycznym, a zarazem podejrzanym jest, że Kuerten na każdym kroku chce ułatwić śledztwo. Dzięki doskonałej pamięci nie tylko opisuje szczegóły swych zbrodniczych czynów, ale nawet

dyktuje na maszynie opisy dokonanych morderstw.

Kuerten interesuje się niezwykle zamierzonym odesłaniem go na obserwację do zakładu dla umysłowo chorych, twierdząc, że sprawę lekarzom niejedną niespodziankę.

Na ogół jest bardzo uprzejmy w stosunku do policji, czuje się jednak panem sytuacji,

toteż gdy przesłuchiwanie trwa zbyt długo, odzywa się:

„Możebyście już skończyli na dzisiaj, a może u was pracuje się na akord“.

Prawdziwe przerażenie wśród policji wywołał, gdy zapytał słodkim głosem:

„A co byście panowie powiedzieli, gdybym wszystko odwołał? Czy wy wiecie, czy ja mówię prawdę, czy kłamie“.

Lista zbrodni Kuertena nie jest jeszcze zamknięta. Przyznaje się w dalszym ciągu do rozmaitych zbrodni.

Przyznał się również do morderstwa, za które położył głowę robotnik Sańkiewicz w roku 1904.

Kuerten utrzymywał stosunki miłosne z jedną osobą, którą

zamierzał zamordować z całą rodziną.

Gdy jednak przyszedł do niej z nożycami, nie było w domu jednego dziecka, wobec czego z obawy wykrzyca zbrodni musiał zrezygnować ze swego planu. Wogóle

nie ma ani jednego większego miasta w Nadrenji, gdzieby Kuerten kogoś nie zamordował.

Program radjokonzertów.

PIATEK, 6 CZERWCA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert płyt gramof.; 17.45 Koncert popołudniowy (z Warszawy): 1) Kronenberg i Marriot: Pochód zabiegającego króla (Froschkönigs Fackelzug) 2) J. Knümann: Suita erotyczna (Suite erotique), a) Preludjum, b) Gawot, c) Wale, 3) C. Conrad, Sidney i Mitchell. Oto moja Baby, foxtrot, 4) E. Ravello: Graciosa — tango, 5) M. Kopf: Wale z operetki „Maleńka Li“, 6) W. C. Polla: Tańczący tambourin — foxtrott, 7) P. Lamare: Romans, 8) X. Scharwenka: Taniec polski; 18.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert płyt gramof.; 19.10 Skrzynka pocztowa; 19.35 Prasowy dziennik radiowy; 19.58 Sygnał czasu; 20.05 Felj. z okazji 25-lecia szkolnictwa Polsk.; 20.15 Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej: 1) „Romeo i Julia“, Uwertura — fantazja, 2) Warjaacje „Rococo“ na wiolonczelę i orkiestrę, 3) Symfonia VI-ta (patetyczna) a) Adagio, Allegro non troppo, b) Allegro con grazia, c) Allegro molto vivace, d) Adagio lamentoso; (Po koncercie komunikaty z Warszawy oraz retransmisje ze stacji zagranicznych).

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.03 Ryga: Koncert symfoniczny; 19.55 Hamburg: „Samson i Dalila“ — opera St. Saensa; 20.00 Monachjum: „Niebieski mazur“, operetka Lehara; 20.30 Mediolan: Koncert symfoniczny; 20.45 Londyn: (National) Koncert symfoniczny orkiestry Halle; 21.02 Rzym: „Santarellina“, operetka Herve'go; 22.30 Paryż: „Thais“ — opera Masseneta.

SOBOTA, 7 CZERWCA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert płyt gramof.; 17.05 Przegląd polityki zagr.; 17.30 Dla dzieci i młodzieży: Przejazdka po Wiśle; 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie; 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert płyt gramof.; 19.25 Komunikat rolniczy (z Warszawy); 19.40 Prasowy dziennik radiowy; 19.58 Sygnał czasu; 20.00 Uroczysty apel z Korpusu Kadetów Nr. 1 we Lwowie; 20.30 Koncert wieczorny z Warszawy: „Na Bielany“, wesoly wieczór; 22.00 Felj. p. t. „O

Kronika bieżąca.

**7
CZERWCA**

SOBOTA

rz. kat.: Roberta † w.
gr. kat. 25 Naj. h. św.

Temperatura w dniu 6. czerwca o godz. 8-mej rano: + 13°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO

Piątek i sobota, g. 8:00: Kres wędrownki - wyst. J. Węgrzyna.

TEATR MAŁY.

Piątek, g. 8:00: Kiepski szeląg.

Sobota, g. 8:00: Pan Topaz.

REPERTUAR TRUPY WILEŃSKIEJ.

Piątek, g. 8:15: Żądza.

Sobota, g. 4:00: Kupiec wenecki; g. 8:15: Dybuk.

LUSTRA SZLIFOWANE 25 ZŁ.
65/115 z ramą
oprawa obrazów i wyrób karniszy **ADOLF OSTERMAN** Lwów Kaźmierzowska 47. tel. 58-65.
2980

KINOTEATRY.

APOLLO: Niewinny grzech. (dźwiękowy).
CHIMERA: Wesoly wdowiec.
CASINO: Księżniczka Jazzbandu.
COLOSSEUM: Parada żołnierzyków.
FATAMORGANA: Pod przegierzem hańby, oraz Marynarz słodkich wód.
GRAZYNA: Gra namietności.
KOPERNIK: Zaczarowany dywan.
LEW: 9:25 — Przypada jednej nocy.
LUNA: Tragedja w Alpach, oraz Dziecko na gwałt.
MARYSIENKA: Biała księżna i Rewja: Uśmiech Warszawy. (dźwiękowy).
OAZA: Ponad śnieg.
PALACE: Ryczerze miłości, oraz Pięć Upadłe dziewczyny. (dźwiękowy).
PAN: Policmajster Tagiejew.
PASAZ: Żelazna stopa.
POLONJA: Zmokła kura.
PROMIEN: Miłosny szepot nocy.
STYLOWY: Krwawa litera.
UCIECHA: Pojedynek w samolocie.

Dr. J. HANDZEL

powrócił ze studiów w Berlinie i Paryżu
i ordynuje jak zwykle w sezonie letnim
W IWONICZU WILLA „3 LILJE“.

WYSTĘPY J. WĘGRZYNA, znakomitego artysty teatru Narodowego w sztuce Sheriffa „Kres wędrownki“, są wydarzeniem artystycznym najwyższej miary. Zespół Reduty pod mi strzowska reżyserja J. Osterwy i Ryszarda Ordyńskiego, tworzy harmonijną całość. Pomysłowa inscenizacja dopełnia całości, jaką rzadko zdarza się oglądać.

DO TEATRU MAŁEGO bilet za 50 gr. tylko jeszcze przez kilka dni. Dziś „Kiepski szeląg“, komedia Winawera, jutro w sobotę „Pan Topaz“ M. Pagnola.

„DJABEL“ Molnara, wznowiony w teatrze Małym z gościnnym występem p. Wł. Lenczewskiego, artysty teatru Letniego w Warszawie, zainteresuje naszą publiczność.

Z „TRUPY WILEŃSKIEJ“. Dziś rewelacyjna premiera „Żadzy“ O'Neill. W sobotę o g. 4-ej pop. klasyce „Kupiec wenecki“, wieczorem o g. 8:15 „Dybuk“, Anskiego.

POLSKIE TOWARZYSTWO FILOZO- FICZNE. W sobotę 7 czerwca odbędzie się w Seminarjum filozoficznym Uniwersytetu 59 posiedzenie Sekcji teorii poznania, na któ-

Wyścigi konne.

(8-my dzień).

Gonitwa I. Płaska dla koni arabskich, nagroda 1000 zł., dystans ok. 1800 m.: 1) Schach Senan, 2) Pielgrzym Łubstowski, 3) Mattaria, Tot. zw. 13 zł.

Gonitwa II. Płaska dla półkrwi małop., nagroda 1000 zł., dyst. 1600 m.: 1) Klejnot, 2) Iskierka, 3) Zambezi, Tot. zw. 28, fr. 12, 14

Gonitwa III. Płaska dla koni arabskich, nagroda 1200 zł., dyst. ok. 2200 m.: 1) Parys, 2) Habanera, 3) Girlanda, Tot. zw. 16

Gonitwa IV. Z płotami, nagroda 800 zł., dystans ok. 2400 m.: 1) Imre, 2) Esmeralda, 3) Harry Langden, Tot. zw. 15, fr. 12, 14.

Gonitwa V. Płaska, nagroda 1000 zł., dyst. ok. — 1) Lassie, 2) Jegomość, 3) Elborus, Tot. zw. 14, fr. zwrot stawek.

Gonitwa VI. Z przeszkodami, nagroda 800 zł., dyst. ok. 3600 m.: 1) Leśkowa, 2) Jazzband, 3) Jemiola II. Tot. zw. 15, fr. 13, 15 zł.

Najukochańszym Rodzicom **MAJEROWI** i **SABINIE WASSERKENEROM** z okazji ich srebrnych godów zasyłają życzenia długiego, szczęśliwego współżycia
26770 Synowie i Synowa z Warszawy.

rem Doc. Uniw. Dr. R. Ingarden zagai drugą część dyskusji na temat: „O trudnościach porozumienia się w naukach filozoficznych”.

ZJAZD NAUCZYCIELSKI WE LWOWIE. W niedzielę 8 czerwca odbędzie się VIII Walny Zjazd delegatów oddziału okręgowego Stow. chrz.-narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych we Lwowie. Po uroczystym nabożeństwie w kościele Archikatedralnym ob. lae. o godz. 9, rozpoczyna się o godz. 10-tej obrady w sali Stow. (ul. Zimorowicza l. 17), a następnie o godz. 20-tej odbędzie się wieczornica. W przeddzień zjazdu, tj. w sobotę herbatka towarzyska o godz. 19-tej.

ZBIÓRKA ULICZNA w dniu 29 maja br., urządzona na dokończenie budowy domu własnego dla Polskiego Stowarzyszenia Bractwa Dobrej Śmierci przy kościele N. P. Marii Śnieżnej we Lwowie, przyniosła 1049 zł. 41 gr. ogólnego dochodu. Zarząd Stowarzyszenia składa najserdeczniejsze podziękowanie „Bóg zapłać”: Starostwu Grodzkiemu za zezwolenie na zbiórkę, wszystkim PT. Ofiarodawcom, oraz tym, którzy brali udział w zbiórce.

DELEGACJA KORPUSU KADETÓW we Lwowie, w składzie komendanta ppłk. dypl. Florja, por. Kumora, adj. K. K. 1. st. sierż. Nowaka, kadetów Droszoza i Bartysa, wręczyła w dniu 3. bm. Marszałkowi Piłsudskiemu Odznakę Korpusu Kadetów Nr. 1, — oraz dyplom, wykonany w srebrze i w pięknym etui skórzanym.

Zdjęcia ślubne pięknie wykonane przy reflektorach, zamawiajcie w atel. fotograficznym „VENUS”, ul. Romanowicza 11, telef. 38-08. 3194

LWOW. TOW. LEKARSKIE. Posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 6 bm. o g. 6-jej wieczorem w sali Polikliniki (ul. Lindego. Na posiedzeniu tem wygłoszą odczyty: 1) dor. dr. Laskownicki: Przypadek wszczęcia moczowodów do kieszki grubej sposobem Coffey-Mayo. (pokaz); 2) doc. dr. Gruca: „Leczenie energią promienną w chirurgii” (wykład); 3) prof. Bocheński: Wpływ energii promiennej na narząd rodną kobiecy” (wykład); 4) dr. Meisels: „Wpływ biologiczny promieni Roentgena i radu w zależności od długości fali i intensywności naświetlań” (wykład).

Z PISZCZAN.

Z kół czytelników dowiadujemy się znowu, że nasi rodacy są w Piszczanach b. mile widziani, język nasz wszyscy rozumieją, a nadto nabyć można wszelkie pisma polskie. Informacje ustne: Apleka Mikolascha, Lwów, pisemne: Biuro Piszczany, Cieszyń.

WALNE ZEBRANIE TOW. OPIEKI NAD ZWIERZETAMI we Lwowie, odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 11-tej przedpoł. w lokalu sali posiedzeń przy ul. Kopernika l. 20, oficyn.

KOŁO STUDENTEK WYŻSZYCH UCZELNI LWOWA urządziła dla ogółu koleżanek kolonję wypoczynkową nad morzem Czarnym, w Konstancy, w Rumunii. Okolica przepiękna, wspaniała kąpiel w morzu, wycieczki do miast rumuńskich, przejażdżki statkiem. Koszta 6-cio tygodniowego pobytu wraz z podróżą około 300-tu zł. Bliższych informacji udziela Zarząd Koła Studentek i przyjmuje zgłoszenia codziennie w godzinach urzędowych od 12-14 ul. Mikołaja 4 (parter).

SZCZEPNIENIE PRZECIW OŚPIE. Jak corocznie, rozpoczął miejski Wydział Zdrowia z dniem 1 maja br. bezpłatne szczepienie przeciw ośpie. Mimo ogłoszeń, poddała się dotychczas szczepieniu bardzo mała ilość dzieci. M. Wydział Zdrowia zwraca uwagę mieszkańców że szczepienie ochronne przeciw ośpie jest jedynym skutecznym sposobem walki z tak niebezpieczną chorobą zakaźną, jaką jest ospa naturalna. Rodzice więc lub opiekunowie po-

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 7. czerwca...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 7 CZERWCA

Niechaj nie rozprasza swych sił niepotrzebnie.

Zakres jego zainteresowań umysłowych jest dość szeroki — przyciąga go nauka i sztuka; chętnie jednak prześlizguje się tylko po ich powierzchnię, chociaż potrafi sobie nadać pozór rzeczoznawcy.

Ruchliwy, nieco niespokojny, jest to jednakże człowiek zdolny, energiczny, władczy, nakazujący posłuszeństwo.

Jest dość skryty a przytem interesuje się wszystkim co niejasne, niezwykle, ukryte, niecodzienne.

Potrąfi kochać z całym oddaniem się i poświęcać się w miłości.

Może być doskonałym reprezentantem jakiejś firmy lub towarzystwa, dobrym agentem, pośrednikiem, popularyzatorem. Może też zostać zdolnym uczonym lub dobrym kapłanem.

winni jak najprędzej zaszczerpić dzieci w pierwszym i siódmym roku życia. Osoby, które nie zgłoszą się do szczepienia, względnie re-wakynacji, podlegają skutkom, przewidzianym w ustawie. Szczepić można dzieci zdrowe, niegorączkujące i niemające na skórze żadnych wysypek. Z mieszkań, w których panują choroby zakaźne, nie należy przeprowadzać dzieci do szczepienia. Plan szczepienia ogłoszony jest w każdym komisariacie.

„ODRODZENIE” W piątek 6 bm. w lokalu SKMA. Odrodzenie przy ul. Piekarskiej 28. I. p. odbędzie się o godz. 19-tej zebranie członkowskie. Wstęp tylko dla członków i kandydatów organizacji.

W ROZPACZLIWEM POŁOŻENIU znajdujący się, zredukowany urzędnik naftowy, nie mający czem zapłacić czynszu, z tego powodu wyrzucany na bruk z żoną i nieletnimi dziećmi prosi ludzi dobrego serca o łaskawe wsparcie. Datki dla „Zredukowanego urzędnika” przyjmuje administracja naszego pisma. Bliższym adresem służy administracja.

Służyć społeczeństwu tanimi cenami, dobrym towarem — to jest dewizą składów obuwia firm:

SCHWEITZER i FALBEL, Legionów 33.

„LAFAYETTE”, Akademicka 14.

Prosimy oglądać nasze wystawy.

3072

(d) **ARESztOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Schulim Wurm i Władysław Sokół, za usiłowaną kradzież i uchylanie się od dozoru policyjnego; Julja Hetnarowicz i Zofia Holowczuk, prostytutki, za waleśanie się po ulicach zakazanych; Helena Józków, lat 22, bez zajęcia, za ukrywanie przed policją poszukiwanego złodzieja Podgórskiego; Leon Łoziński, lat 40 (Weteranów 4) i Stanisław Jaskólski, lat 32 (Kurko-

Jego bracia obierają nieraz karierę artystyczną.

Wady. Z moralnego punktu widzenia jego charakter jest zbyt poddałym się i zbyt ustepliwym.

Łatwo podpada pod wpływ pochlebców i wówczas pozwala im sobą kierować.

Co mu grozi? Ze siły swe będzie rozprasać w wielu kierunkach i nie osiągnie spodziewanych pomyślnych rezultatów. Grozi mu również skaleczenie.

Jest niezawsze praktycznym — a jego nierealne projekty nie mogą mu przynieść rzecz prosta oczekiwanych korzyści.

Jak wychować dziecko dzis urodzone?

Należy mu zaszczerpić skłonność do prostolinijności w postępowaniu i przyzwyczajając do tego, aby nie ulegało podszeptom próżności. Przedewszystkiem należy dążyć do rozwinięcia w takim dziecku jasnego uświadomienia, do czego okazuje duże zdolności.

Choroby. Człowiek dziś urodzony jest nerwowy i drażliwy. Łatwo może się przemęczyć i przepracować, a wówczas podlega stanom zamieszania i konfuzji, co odbija się ujemnie na jego zdrowiu.

Wreszeie trzeba dodać, że charakterystyki urodzin codziennych zawierają mogą tylko — rzecz prosta — dane najogólniejsze, nie ograniczające wolności woli danej osoby. Astrologja nie zna bowiem fatalizmu.

DNIA 7 CZERWCA URODZILI SIĘ:

cesarzowa meksykańska Karolina, George Bryan, słynny Brummel „Le Beau” jeden z twórców mody angielskiej z zeszłego wieku, gienjalny malarz francuski Gauguin, Knud Rasmussen znany badacz okolic podbiegunowych i muzyk Leopold Auer.

Jan Starża Dzierżbicki.

wa 5) za oszustwa; Janina Hrycak, Franciszek Młotek, lat 20, Marian Florjan, lat 19, Kazimierz Suś, lat 23, Józef Sadowski, lat 18 i Leizor Schächter, lat 30, za włóczęgostwo; Józef Reif zwany Lieber, lat 30 (ul. Słoneczna 45) na polecenie sędziego śledczego; oraz Marja Bisanz, prostytutka, za gwałt publiczny, dokonany na posterunkowym Jakubowskim w chwili, gdy ten doprowadzał do policy Antoninę Stefaniuk.

Król Pończoch

ŻÓŁKIEWSKA 1. 3109 SENSACYJNE CENY

(d) **OSZUKANY NA ULICY.** Do Lwowa przyjechał wczoraj z Gdyni niejaki Franciszek Zyzmir. W czasie, gdy z dworca kolejowego szedł Aleja Marszałka Focha przystąpili do niego dwaj nieznani osobnicy, od których kupił on obrączkę złotą za 23 zł. Później Zyzmir przekonał się, że padł ofiarą oszustów, gdyż obrączka ta była mosiężna.

(d) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Niejaka Adela Załucka, zamieszkała przy ul. Grodeckiej 127, usiłowała odebrać sobie życie i w tym celu napiła się arseniku. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala powszechnego. Powód zamachu samobójczego na razie nie został stwierdzony. Załucka liczy 41 lat i jest meżatka.

(d) **WYPADEK.** Wczoraj na budowie z rusztowania spadł robotnik. Szymon Mykietki liczący 42 lata. Doznał on ciężkiego obrażenia i wstrząsu mózgu. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala powszechnego.

(d) **NAGŁY SKON.** W rzeczywistości przy ul. Potockiego 58 zmarła nagle zamieszkała tam Katarzyna Lena licząca lat 70. Zwłoki na polecenie lekarza dzielnicowego odstawiono do Instytutu medycyny sądowej

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. K. M. W. w Kołomyji. We wszystkich sprawach, dotyczących egzemplarzy powieści i prawa przekładu, należy zwracać się wyłącznie do właściwego wydawcy, t. zn. o przekład powieści francuskiej do wydawcy francuskiego, który tę powieść wydał (a nie np. do niemieckiego, który wydał niemiecki przekład tej francuskiej powieści), o przekład powieści angielskiej do właściwego wydawcy angielskiego i t. d.

Sport.

Goście rumuńscy we Lwowie.

Na Zielone Świąta zjeżdża do Lwowa najlepsza drużyna Czerniowiec S. C. Jahn, by rozegrać dwa międzynarodowe spotkania z Pogonią dnia 8 bm. i z Czarnymi dnia 9 bm. Drużyna „Jahn” należy do najsilniejszych zespołów rumuńskich, dlatego też występ jej we Lwowie budzi wielkie zainteresowanie. Czarni będą ubiegłego roku u szczytu swej formy zdolali tylko z trudem uzyskać z Jahnem wynik remisowy (4:4), podczas gdy w tym samym czasie pokonali reprezentację Czerniowiec w stosunku 5:0. Wyniki te świadczą najlepiej o wysokiej wartości gości rumuńskich. Mimo wysokie koszty sprowadzenia drużyny zagranicznej, ustanowili gospodarze niskie ceny wstępu, by dać możność szerszym masom sportowym oglądania zawodów międzynarodowych.

Czarni, jak i Pogoń chcą się godnie przeciwstawić gościom występując w reprezentacyjnych składach, przyczem w Pogoni załadują pewną przegrupowanie w ataku, u Czarnych zaś w miejsce Ostrowskiego debiutować będzie Grabowiecki.

W niedzielę 8 czerwca br. grać będzie z Jahnem Pogoń.

W poniedziałek 9 czerwca br. Czarni — na swoich boiskach.

W pierwszy dzień poprzedzi przedmecz Pogoń IB. — Grafika, w drugi dzień Czarni IB — Hasmona o mistrzostwo klasy A. Początek zawodów 17.30, przedmecz 15.30 popoł.

Bilety po niższych cenach można nabyć w przedsprzedaży w Apteczce Dr. Stenela pl. Mariacki 8. i Firmie Maraton ul. Akademicka 22.

Przyzwolice grające drużyny będą nagrodzone.

Zarząd Okręgowego Kolegium Sędziów piłkarskich we Lwowie pragnie przyczynić się do podniesienia poziomu sportowego gry w piłkę nożną, dyscypliny w stosunku do zarządzeń sędziów, poprawności wobec przeciwnika, ustanawia jak w roku ubiegłym tak i w roku bieżącym nagrody dla drużyn, które przez swe sportowe i dżentelmeńskie zachowanie się na to wyróżnienie zasłużą. O nagrody ubiegać się mogą Kluby okręgu lwowskiego za wyjątkiem drużyn rozgrywających mistrzostwa ligowe. Rezerwy Klubów ligowych biorą udział w konkursie. Nagród ufundowano trzy, po jednej dla klasy A., B. i C. Nagrody przechodzą z końcem br. na własność nagrodzonych drużyn.

Nagrodę otrzymuje drużyna, która rozegra do dnia 31 października br. największą ilość zawodów przy najmniejszej ilości punktów karnych. Miara ostatecznego obliczenia jest iloraz z podzielenia ilości zawodów tak mistrzowskich jak i przyjacielskich, rozegranych przez daną drużynę w ciągu roku bieżącego przez sumę utraconych punktów karnych.

Przy równym ilorazie rozstrzyga bezapelacyjnie Zarząd O. K. S. biorąc pod uwagę opinie prowadzących zawody sędziów o ogólnej dyscyplinie i zachowaniu się sportowem zainteresowanych drużyn.

Kluby, które nie rozegrają minimum 15 zawodów, nie mogą uczestniczyć w konkurencji. Jako punkty zalicza się: 1) Upomnienie

Zwycięstwo Węgrów.



(xy) W Berlinie odbyły się onegdaj lekko atletyczne zawody miast Berlin — Budapeszt. Przeważające zwycięstwo odnieśli Węgrzy, zdobywszy 56 punktów przeciw 41 Niemców. Szczególniej odznaczyli się Węgrzy w skoku wzwyż, którego mistrzem okazał się Kesmarki (nasza rycina) w skoku na 1,85 m.

gracza: 1 punkt, 2) wykluczenie gracza: 5 punktów, 3) czynne znieważenie przeciwnika: 10 punktów, 4) za zniewagę sędziego i widza drużyna wypada z konkurencji. Podstawą do obliczenia punktów karnych jest sprawozdanie sędziego, tak z zawodów przyjacielskich jak i mistrzowskich, od którego nie ma odwołania. W innych mogących się wyłonić kwestiach spornych rozstrzyga Zarząd O. K. S. Lwów.

Rekordzie bramek strzelców ligowych prowadzi teraz razem Malik (Polonia) i Kozok (Cracovia) po 9 br. przed Peterkiem (Ruch) 6 br.

W piłkarskim mistrzostwie Śląska, prowadzi Amatorski KS. 11 pkt. przed Naprzodem i 06 Katowice po 9 pkt., Śląskiem 8 pkt., IFK i 07 Siemianowice po 7 pkt., Kolejowem PW. 5 pkt. BBSV 4 pkt., Dąb 3 pkt., Pogonia 12 pkt. i Hakoahem 1 pkt.

W Łodzi na pierwszym miejscu w klasie A. stoi W. K. S. 28 pkt., na drugim Ł. K. S. IB, na trzecim Turysta.

W Warszawie prowadzi Marymont przed Legją IB, Skrą i Makkabi.

W Poznaniu szanse zdobycia mistrzostwa ma Legja.

KOLARSTWO.

Sekeja Kolarska L. K. S. Pogoń urządza w czasie Zielonych Świąt t. j. od dnia 7—9-go czerwca 3-ch dniową wycieczkę kolarską do Skolego. Zbiórka w sobotę o godz. 14-tej pop. przy rogatce stryjskiej. Powrót w poniedziałek popoł. Goście mile widziani.

Sekeja Kolarska LKS. Pogoń organizuje z początkiem lipca 6—7 tygodniową wycieczkę kolarską po Europie Środkowej. Zgłoszenia i informacje codziennie od godz. 2—21 do dnia 10 bm. włącznie w sekretariacie sekcji, Lwów, ul. Rutowskiego 23 I p.

W szosowym biegu kolarskim Amatorskiego KS. w Warszawie na 100 klm. pierwsze miejsce zajął Krawczyk 3:18:00 przed Szeliga i Kwiatkowskim.

W Zorach na Śląsku rozegrany został kolarski bieg szosowy 135 klm., w którym zwyciężył Olecki (Legja) 4 godz. 16 min. przed Malczewskim (Legja), Kłosowiczem (Łódź), Więckiem (Bydgoszcz), Włokasem (Śląsk) i Napieraczem (Legja).

Wbrew oficjalnym zapowiedziom wezmą w mistrz. świata w Montevideo udział piłkarze Belgii, Francji i Jugosławii. Francja je-

dnakowoż poczyniła zastrzeżenie, że wysła wtedy drużynę, o ile potrafi zebrać odpowiednio silną reprezentację.

51 m. 05 cm. w rzucie dyskiem osiągnął Amerykanin Krenz pod oficjalną kontrolą, ustanawiając tym fenomenalnym wynikiem rekord światowy.

Do tegorocznych Akademickich Mistrzostw Świata, które odbędą się w dniach 1—10 sierpnia w Darmstadtzie, zgłosiły swój udział następujące państwa: Anglja razem z kolonjami wysłała ekipę ze 130 ludźmi, Francja (100), Włochy (126), Węgry (80), Belgja (80), Jugosławia (40), Rumunja (40), Finlandja (15), Hiszpanja (65) i Japonja (15). Uderza brak zgłoszenia Polski.

Raid motocyklowy Lwów-Katowice.

Komisja raidowa MKM-u podaje do wiadomości wszystkich zgłoszonych zawodników, że motory ich winny być oddane do „zaparkowania” w dniu 6 bm. (piątek) w godz. od 17 do 19. Park raidowy mieścić się będzie na ul. Marszałkowskiej przed gmachem nowego uniwersytetu. Start rano w sobotę ściśle według regulaminu.

Nie oddane do parku maszyny nie będą dopuszczone do udziału w zawodach.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d) W nocy nieznani sprawcy włamali się do składu porcelany Adolfa Mendesa przy ul. Trybunalskiej 12, z którego zabrali wiele towaru.

Z niezaukniętego mieszkania Stefanji Lan gnerowej przy ul. Kaspra Boczkowskiego 37 wczoraj popołudniu skradziono z kasetki, stojącej w sypialni, 4 pierścionki złote, bransoletę złotą, wisiorek z łańcuszkiem i broszkę złotą z dwoma brylancikami.

Następnie wczoraj do aresztów policyjnych zostali oddani: Marjan Niski, liczący 19 lat, oraz Jan Hryncyszyn, lat 18, obaj zam. przy Drodze Lubieńskiej, za kradzież naczyń na mleko Aronowi Kremerowi z Sygniówki Małej i za kradzież garderoby na szkodę Marjana Kowalskiego i Adeli Pawłowskiej przy Drodze Lubieńskiej 85; Michał Sekula i Stefan Zachęcki, za kradzież na szkodę Zofii Iwaniszyn z Rzęsuy Polskiej; Fr. Prokok za kradzież żarówek w cyrku Stanisławskich na pl. Bema; St. Jakinał fałsa Korzeniowski fałsa Śliwiz za kradzież garderoby na szkodę Bergera przy ul. Pilichowskiej; Kaz. Kozyra, lat 21, zam. w Jałowcu, za kradzież garderoby, wartości 800 zł., na szkodę Hüttera przy ul. Długosza 10; oraz Józefa Podgórskiego, lat 29, poszukiwanego za kradzież.

Zapiski.

Stanisław Wyrzykowski: „MOSKIEW. SKIE GODY”. Część I. Wilki pod murami Kremla. — Dom książki polskiej. Warszawa 1930.

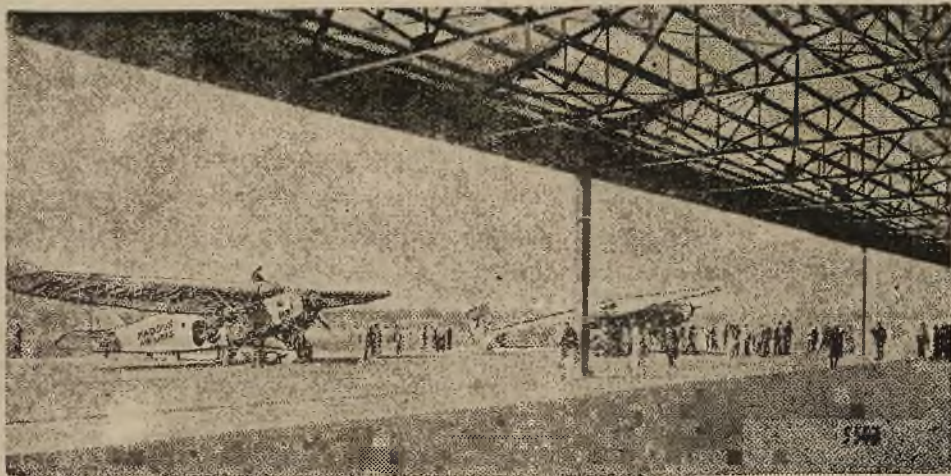
Tematem powieści jest pojawienie się Dymitra Samozwańca w Polsce i jego wyprawa po carską koronę. Część pierwsza obejmuje okres od pojawienia się Dymitra aż do śmierci Borysa Godunowa i zwycięskiego zbliżania się wojsk Dymitra pod mury Moskwy. W akcję wplecione są dwa motywy romansowe: miłość Dymitra do Maryny Mnischówny i Maryny Mnischówny do Gołuchowskiego. Tło podmalowane bardzo szeroko. Barwnie i wiernie odtworzył autor Polskę w początkach XVII wieku, a szczególnie polski dwór, następnie plastycznie oddał stosunki panujące na dworze Borysa Godunowa. Zbyt wielką ścisłość i drobiazgowość historyczna przytłacza narrację, zwłaszcza w pierwszej połowie powieści. Powieść ta jest niezwykle ciekawą zapowiedzią dalszego ciągu tego wielkiego malowidła historycznego.

(KB.)

WIEK TECHNICZNY...

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 8689 „WIEKU NOWEGO“

Rozwój komunikacji powietrznej.

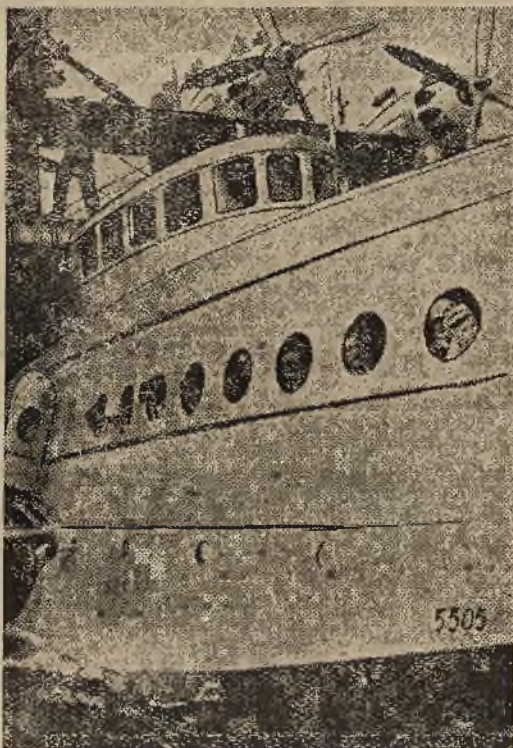


Najpiękniejsze lotnisko świata. Jest nim przedstawiony na naszej rycinie port w Los Angeles w Ameryce, posiada on dwa pola startu, długie na 3500 stóp.

Od zaprowadzenia pierwszych linii regularnej komunikacji powietrznej minęło pełnych 10 lat. Warto się przypatrzeć, czego przez ten czas dokonano.

Poraz pierwszy w historii „dosiedli sztywnego ptaka“ wyposażonego w silnik spalinowy, bracia Wright w roku 1903, dokonując pierwszego na świecie lotu trwającego 59 sekund. Zdawałoby się, że to czyn małej wagi, a jednak już w 6 lat później Bleriot przebył 38 km., przelatując Kanał La Manche i lądując na wyspach Brytyjskich, witań entuzjastycznie przez tłumy, a z pewnym niepokojem przez czynniki oficjalne. Był to wyczyn lotniczy ogromnej doniosłości. Od tej chwili rozwój lotnictwa postępuje w zawrotnym tempie. W roku 1912 zaprowadzono we Francji pierwszy stały przewóz poczty drogą powietrzną między Calais a Dover. Pomijając lata wojny, przypomnijmy sobie przełomowy dla lotnictwa rok 1919, gdy, naturalnie znowu we Francji, zaprowadzono pierwszą na świecie linię regularnej komunikacji lotniczej, łączącej Paryż z Lille. Zaledwie 10 lat minęło od tego czasu, a cóż za kolosalna zmiana! Dziś można drogą powietrzną dostać się do każdego prawie zakątka kuli ziemskiej, prawie każde większe miasto posiada swoje lotnisko, a bardzo wiele z nich własne samoloty. Przelecianno najwyższe szczyty i najszybsze oceany. Osiągnięto szybkości 530 kilometrów na godzinę, wzniesiono się powy-

żej 12 km., przebyto lotem przestrzeń 8.000 kilometrów i utrzymano się w powietrzu, bez uzupełniania zapasu benzyny 65 godzin. Wybudowano olbrzymie statki powietrzne, mogące unieść 170 pasażerów i zaopatrzone je w najwyższy komfort. I te niewiarygodne rezultaty osiągnięto w tak bajecznie krótkim czasie.



Rycina przedstawia największy dziś na świecie samolot, ogromną latającą łódź „DOX“, ogladaną zbliska. Olbrzym ten posiada 12 motorów o łącznej mocy 6.300 km., jest to gwarancja dużego bezpieczeństwa, bo nawet przy zepsuciu się 6 silników samolot ten może kontynuować lot, przy czem silniki są podczas lotu dostępne i można podczas lotu dozorować i naprawiać. Wnętrze tej ogromnej łodzi jest podzielone na trzy piętra. W górnym piętrze znajdują się wszystkie instalacje obsługi i kierownictwo, w dolnym zbiorniki na paliwo i magazyny, a w środkowym są luksusowo urządzone, wygodne pomieszczenia dla 170 pasażerów.

Sama komunikacja lotnicza rozwijała się w niemięjszym tempie. Pierwsze samoloty, pozostałości wielkiej wojny, w których pasażerowie-entuzjaści siedzieli na workach pocztowych, bardzo szybko wyszły z użycia. Wymagania komfortu zmieniły samoloty zupełnie. Wymagania publiczności były duże i konstruktorzy uczynili im zadość. Dziś są w użyciu samoloty w zimie ogrzewane, posiadające wygodne fotele (zamieniające się na noc w łóżka), zaopatrzone są w toaletę, radio, gorący bufet. — latają sleeping i wagony restauracyjne, a może niedługo latać będą (w samolotach, bo przy sterowcach o to nie trudno) i sale dancingowe, a może i kryte pływalnie. Zaczynamy wierzyć we wszelkie niemożliwości.

W tem wszystkim jest tylko jedno — ale. Osiągnięto bardzo dużo, zapewniono komunikacji lotniczej pełne bezpieczeństwo, komfort, wygodę, nie osiągnięto tylko jednego — rentowności. Nie osiągnięto samowystarczalności komunikacji powietrznej. Pocięcha dla lotnictwa może być jednak fakt, że w tak starym przedsiębiorstwie, o tak dawnej tradycji, jak kolej żelazna, przewóz pasażerów był i jest też deficytowym. Jedna tylko istnieje na świecie linia lotnicza, nie tylko nie deficytowa, ale nawet przynosząca zyski — to linia Nowy Jork — Chicago. Ale linia ta pracuje w warunkach wyjątkowych, które dla nas są nie do osiągnięcia. Przede wszystkim ogromna 1300 km. liczba odległości, dzieląca oba miasta, dając wielki ruch handlowy panujący pomiędzy temi miastami, no — i amerykańskie tempo pracy. Mimo to linia ta jest dowodem, że osiągnięcie rentowności jest jednak możliwe — następnego dziesięciolecie napewno nam to przyniesie.

U nas w Polsce w rozwoju komunikacji lotniczej nie pozostaliśmy w tyle, jakkolwiek rozwinięta się ona bardzo skromnie. Stolica Państwa połączona jest ze wszystkimi główniejszymi miastami, a bezpieczeństwo i regularność na naszych liniach wynosi pełne 100 procent, pod tym względem przewyższyliśmy zagranicę. Co godzi się zaznaczyć, że cena biletów na naszych liniach jest dużo niższa od cen zagranicznych i niewiele się różni od cen biletów kolejowych odpowiedniej klasy. A jechać np. do Warszawy dwie godziny zamiast ośmiu, to jednak duża różnica.

Przyszłość mebli żelaznych w Polsce.

(Artykuł niniejszy został nam nadesłany przez „Syndykat Polskich Hut Żelaznych“ w Katowicach).

Współczesny sposób zapatrywania na różne dziedziny życia spowodował zasadnicze zmiany w naszych gustach. Minęły czasy rokoka, baroku lub stylu naszych lat młodości. Nowoczesna architektura podkreśla w budownictwie mieszkań gładkie linie, jasność, przejrzystość form, oraz warunek spełnienia wszelkich wymogów higieny. Wszelkiego rodzaju sprzęt, ściśle związany z urządzeniem wnętrza nie wylamuje się z pod tych ogólnych prawideł, które dotyczą nie tylko formy ale i tworzyw. Szerokie rozpowszechnienie zagranicą mebli żelaznych jest tego dowodem. Nim zajmiemy się tym gatunkiem mebli, podajemy krótko rozwój produkcji tej gałęzi przemysłu w innych krajach.

Kolebką mebli żelaznych są Stany Zjednoczone Ameryki. Tu już od wielu lat szerokie rzesze publiczności poznały się na zaletach tego rodzaju mebli. Przyjęły się szybko w restauracjach, hotelach, kinach, szpitalach, laboratorjach i kuchniach (które ze względów higieny są uważane również za pewnego rodzaju laboratorjum). Specjalnie rozwinęła



Nowozbudowany czteromotorowy płatowiec Junkersa. Jego młodszy brat, stojący pod skrzydłem, i otaczający go ludzie dają pojęcie o wielkości tego samolotu. Fotografia przedstawia moment pierwszego wylądowania na lotnisku w Tempelhof pod Berlinem.

się używanie mebli żelaznych sporządzonych według zasad naukowej organizacji w lokalach handlowych i przemysłowych w formie etażerek, biur, stolików, krzeseł, taboretów, kartotek, szaf do książek, ubrań i narzędzi. Wystarczy nadmienić, że w Ameryce 95 procent wszystkich mebli biurowych wytwarza się z żelaza.

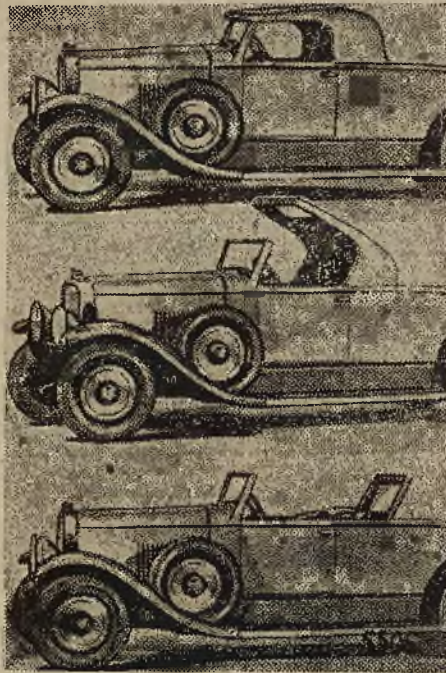
W Niemczech 10 proc. mieszkań stolicy, a 8 proc. Hamburga, Lipska i Monachjum posiada meble żelazne. Ostatnio specjalnie wielkiem powodzeniem cieszą się białe lakierowane kuchnie żelazne oraz urządzenia sklepowe i biurowe.

W Polsce powszechnie używane są od wielu lat jedynie łóżka żelazne. Od niedawna celowość używania również innych mebli żelaznych znajduje i wśród naszej publiczności coraz więcej zrozumienia i zwolenników. W stosunku do mebli drewnianych odznaczają się meble żelazne dużą trwałością i odpornością na zmiany temperatury i na wilgoć, będącą często powodem gnicia wzgl. wypaczania mebli drewnianych. Szczególnie cenną zaletą mebli żelaznych jest możliwość przestrzegania zasad higieny przez łatwe ich mycie. Dzięki trwałemu olakierowaniu są one odporne na działanie sody, tłuszczu, oleju, benzyny itp. To też meble te powinny w pierwszej linii znaleźć zastosowanie tam, gdzie względy higieny oraz celowość ich używania wysuwają się na plan pierwszy. A więc prócz szpitali, kuchni, piekarni, mleczarni, rzeźni, sklepów spożywczych, również zakłady przemysłowe, hotele, biura i szkoły wymagają zastosowania mebli żelaznych.

Przy masowej znormalizowanej fabrykacji, oraz uwzględnieniu potrzeb naukowej organizacji, meble żelazne znajdują zapewne, podobnie jak w innych krajach, również w Polsce szerokie rozpowszechnienie.

Prochy i dymy.

Nadzwyczaj ciekawe wyniki dały ostatnie badania nad czystością powietrza w Nowym Jorku. Stwierdzono, że unosi się tam w każdym czasie do wysokości 60 m. niewiarogodna ilość 2200 ton to zn. 220 wagonów starego materiału. Niemniej interesującym jest skład tych cząstek. 65 proc. było w tem węgla, — 15 proc. cząstek mineralnych, jak kurz i popiół — 20 proc. materii organicznych, wśród których ogromna ilość rozmaitych szkodliwych zarazków chorobowych. Ogromna ilość węgla wskazuje, jak niekoniecznie obsługiwane są zakłady przemysłowe. Ilością węgla, która w samym Nowym Jorku idzie na darmo w powietrze możnaby pędzić dużą nawet elektrownię, zasilającą całe miasto. — Wielkie miasta nie są jedynymi dostarczy-



Ciekawa nowość w budowie samochodów. Przedstawiony na rycinie otwarty samochód posiada sztywną budę, którą, jeśli się jej w danym czasie nie używa, można całkowicie schować we wnętrzu karoserji. Wśród wielu rozwiązań tego problemu, jakie ostatnio ogłoszono, to rozwiązanie jest jednym z najszybszych.

cielami pyłu i tego popularnie zwanego kurzu. Często ogromne ilości pyłu nanoszą wiatry i wiry. Taki opad w niewiarogodnej wprost ilości miał miejsce w roku 1901. Pył niesiony wirem ze Sahary pokrył całą zachodnią Europę na odległości do 400 km. Ilości kurzu jakie opadły w czterech dniach oceniono na 1,800.000 ton! O wiele większe ilości opadły na morzu Śródziemnym i wybrzeżu afrykańskim, jak obliczono było tego „tylko” 150.000.000 ton. Nieco mniejszych opadów ze Sahary zanotowano w ostatnich czasach kilka. Ostatni wielki opad, w kwietniu 1928 roku dobrze pamiętamy. Miał on jednak inne źródło, pył został uniesiony wiatrem wirowym ze wschodniej Rosji i pokrył Europę prawie aż po połowę Niemiec. W samej Polsce opadło tego czerwonego pyłu około 1.500.000 ton. Był on podobno bardzo urodzajnym.

Odpowiedzi Redakcji.

Pan T. B. Lwów. Przeładowanie akumulatora można poznać po zasiarczeniu płyt, które pokrywają się wówczas jasno-szarym, krystalicznym osadem. Przez przeładowanie zmniejsza się jego pojemność. Istnieją tanie automaty, zapobiegające temu, które same wyłączają prąd, gdy akumulator osiągnie przepisane napięcie.

„Czytelnik”. Przedstawicielstwo tej firmy istnieje we Lwowie.

P. S. Kowalski. W celu badania wytrzymałości materiału posiada odpowiednie urządzenia Politechnika Lwowska.

HUMOR.

Uroczą adeptkę automobilizmu próbuje przez dłuższy czas uruchomić silnik. Gdy jej się to nie udaje, stwierdza zrezygnowana: — Jednak mężczyzna jest mniej skomplikowany niż samochód, dużo łatwiej go rozruszać.

Badacz zupełnie nieznanych części naszego globu rozbił swój obóz w najgłębszym zakątku Afryki, dokąd przedarł się z ogromnym trudem. Po odpoczynku ustawia swój aparat radiowy, z góry ciesząc się z kolosalnego wrażenia, jakie aparat zrobi na Murzynach. Wszystkie jednak wysiłki złapania jakiegokolwiek stacji były daremne.

Nagle z otaczającego go koła wystąpił jeden czarny nagus, oglądając aparat ze wszystkich stron, zaglądnął do środka i powiedział:

— Dobry biały człowieku, jeżeli pierwszy stopień wysokości częstotliwości krótko spinasz, a transformator źle łączysz, to nie możesz mieć pociechy z aparatu. I wogóle do takiego aparatu rozpiąłbym raczej solidną wysoką antenę, a ramową tu nie nie zdziałasz.

Uczony badacz zamyślił się bardzo głęboko.

CZYTAJCIE! „WIEK NOWY”!

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1:20
1 „ „ 75 „ w tekście	0:80
1 „ „ 37 „ za tekstem	0:20
Ogłoszenie drobne za słowo	0:10
„ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	0:20
„ „ dla poszukujących pracy — słowo	0:05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	zł. 1:00
„ „ w niedzielę najmniej	1:50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Cennik ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50 procent wyższe. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25 procent. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

Przy chorobach nerek, pęcherza, kobiecych, — kwasu moczowego, białku, cukru. — Zdrojowisko cały rok otwarte. 2210

Wildunger Helenenquelle

Informacje i prospekty co do ZDROJOWISKA I KURACJI DOMOWYCH bezpł. Michał Kandel Cieszyń

Wielka Sprzedaż Sezonowa PO CENACH ZNIŻONYCH!

Płaszczki nieprzemakalnych, Trench-cotów, bielizny, kapeluszy, obuwia, — krawatów, rękawiczek w —:

AMERICAN HOUSE Lwów KOPERNIKA 5.

Wysprzedaż się naśladownictw

**POT! NIEMIŁA WÓŃ
Z RAK NÓGI PACH**

USUWA ZŁYCH WNIĘZĄSTOPIŃ
OD 1/2 WIEKU.

YAKZE
ZAPOBIEGA
ODPARZANIU SIĘ

SUDOCRYN

W PODEŁKU Z SITKEM

FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA „AR. KOWALSKI” WARSZAWA

o podobnym brzmieniu: 2419

„ZAWIADOMIENIE”.

Znany we Lwowie

**WARSTAT MECHANICZNO - BLACHARSKI
I BUDOWLANY**

MARJANA ZADOROŻNEGO

UL. PIŁSUDSKIEGO I. 18. dawniej Pańska.

Przyjmuje wszelkie roboty budowlane i automobilowe oraz szwajcowanie różnych części po cenach jak najniższych.

3133

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY Jan Marjan Smutny

Lwów, ulica św. Zofii 50.
Telefon 5-97. 25326 Ulgi w splatach.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein
b. elev kliniki dermatol. w Berlinie —
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
włosów, plam, brodawek diatermią, lampą kw. 26287

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. Feliks HAHN
26317
LISTOPADA 30. Prześwietl. Roentgenem.

SPECJALISTA CHOROÓB SERCA I STAWÓW
Dr. FILIP HALPERN
ordynuje w Lubieniu Wielkim 2865

Lekarz chorób skór., wener. i lek. kosmet.
Dr. E. Durdeko
b. lekarz klin. zagran., ord.
8 1/2-11, 14-18, n. i św. 10-11

Lwów — POTOCKIEGO 11, telef. 65-87.
Lampa kware., Wapofor, Diatermia, Kryoterapia. Poczekalnie separatkowe. 3032

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA
ord. w chor. wener., skór. i kosmet. dla kobiet,
PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centr.). Telef. 31-30.
Lampa kwarowa, djathermia. 3064

DENTYSTA Karol Spritz

UL. PIEKARSKA 12. 3195 Telefon 79-09.

Dr. ZOFJA WEPER Janowska 26.
Telef. 25-19.

Chor. skórne i wener. od 3-4. Kosmetyka od 12-1.
Przwał usuwanie włosów, brodawek, znamion. Operacje est. zmarszczek. Lecz. żyłaków. Diatermia. 26942

Sztuczne nogi, ręce

APARATY i GORSETY ORTOPEDYCZNE,
BANDAŻE WSZELKIEGO RODZAJU
polecia własnego wyrobu znana firma

Z. KUŹNIEWICZA
BANDAŻYSTA i ORTOPEDYSTA 3193
WE LWOWIE — UL. GRODECKA 29.
Dostawca Kas Chorych, szpitali, klinik i Dyr.
Kolei Państw. DLA PAŃ USŁUGA DAMSKA.

oszczędzasz
dużo
pieniędzy

DO KOŁNIERZA
Jotka
KOSZULA
Jotka

nosząc
kołnierz
• JOTKA •

Lotka
WARSZAWA

Hurtownia szparagów sprzedaje codziennie świeże
SZPARAGI
po cenach nader przystępnych. Dostawa po telef.
zamówieniu. Wysyłkę na prowincji uskutecznia się
odwrotnie. W najbliższ. dniach będą również pierwszorzędne truskawki. LWÓW LINDEGO 10. tel. 39-38

NARZĘDZIA stal, żołyśka kulkowe,
aparaty i materiały do
spawania i lutowania, siatki do ogrodzeń,
wagi, kuchnie, umywalnie, pompy, magle,
węże gumowe, płyty, izolacje, oraz wszelkie
towary żelazne i artykuły techniczne — po cenach przystępnych poleca:
Skład towarów żelaznych i artykułów techn.
Sp. z ogr. odp. — Lwów
J. SZUMAN ul. Gródecka 2B.
Telefon 41-47. 26946



Mistrzostwa Polski 1930 r.
Mistrzostwa Małopolski
Mistrzostwa Katowic
Mistrzostwa Łodzi
Turniej w Milanówku
W. K. S. Legia — wszystkie turnieje.

3183 rozegrane zostaną piłkami

SLAZENGERS

Kącik humorystyczny.



— Mam wrażenie, że twój narzeczonny
wygląda teraz znacznie lepiej.
— O tak, — tylko to jest zupełnie inny.

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. M. LWOWA
LM. 84110/30 W. III.

Lwów, dnia 4. czerwca 1930 r.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Gmina miasta Lwowa ogłasza publiczny
przetarg ofertowy na wykonanie parkanu
betonowego na Cmentarzu Łyczakowskim.

Przedmiarów za opłatą 1 zł., oraz informację udziela Wydział III. Magistratu, Oddział Architektury w godzinach urzędowych. Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Miejskiej na złożone wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy, tudzież deklarację podpisaną przez firmę oferującą, a wystawioną na urzędowym formularzu. Oferty bez wadium, jakoteż nieodpowiadające wymienionym warunkom, nie będą brane pod uwagę.

Przetarg odbędzie się w Wydziale III. Magistratu dnia 23 czerwca br. godz. 11-sta przed południem. 26.975

HEMOROIDY GINĄ!

W 5-6 DNIACH
BEZ LEKARSTWA I OPERACJI.
55-letnie doświadczenie. Mam 100 podziękowań.
Wysyłam przepis za pobraniem pocztowym
6 złotych i porto 1.25. 3154
J. WIERZBOWSKI — Nowe Pomorze
FELCZER SZPITALNY.

POT 3143

nóg, rąk i pachwin usunie
pewnie puder „CSAVE”
pak. Zł. 1., wyłącznie skład
S. FEDER
Lwów, Sykstuska 7.

Żyłaki

usunie się pewnie przez noszenie
specjalnych pończoch gumowych
niebawem dotychczas ciekawości z
Specjal. Składu Wyrobów Gumow.
Chirurgicznych i Hygienicznych
S. FEDER
Lwów, Sykstuska 7.
CENNIKI BEZPŁATNIE. 3140

LOKALE

POKÓJ z całym utrzymaniem dla ucznia lub ucznia gimn., warunki przystępne opieka poważna zapewniona od 1-go września. Mogę również wynająć pokój z utrzymaniem na czas wakacji od 1-go czerwca do 1-go września. Lwów, ulica Strzala 3, parter lewy — E. hr. Bi. 26593

URZĘDNICZKA państwową poszukuje od gospodarki pokoju, kuchni z przed pokojem, czynsz roczny. — Listy pod „2 osoby” do Adm. Wieku. 26585

NA BIURO oddam 2 pokoje, przedpokój. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Chorażczyną”. 26446

POKÓJ obszerny, ewentualnie na dwie osoby, osobne wejście zaraz wolny. — Kadecka 6, II. p. na prawo. 26693

4 POKOJE, I. piętro, osobno kuchnia, w parterze, zaraz do wynajęcia. Chorażczyną 29. 25864

GARAŻE na duże i małe prywatne auta do wynajęcia. Wiadomość: Listopada nr. 33. 26349

POKÓJ duży, pięknie umeblowany, wejście niekupuje, dla zamożniejszych panów. Piekarska nr. 34 — II. p., drzwi I. 25747

BEZDZIETNE, spokojne — małżeństwo, poszukuje pokoiku za czynszem miesięcznym, wprost od gospodarki, łaskawe listy do Adm. Wieku pod „Biuralista”. 26639

POKÓJ umeblowany — do wynajęcia. Sehmalska ul. Sapiehy 69, m. 14, od 2-4

ZAKOPANE

PENSJONAT
WYPOCZYNKOWY „LUDKA”
ul. Kasprusia, tel. do rozm. międzym. Nr. 596.
Nowy Zarząd. Zupełnie nowa pościel, 20
pokoiów. Wolne pokoje od 20 czerwca.
Kuchnia domowa bardzo smaczna i obfita.
Wszelkie wygody: elektryczność, łazienka,
radio. — Ceny umiarkowane. 3186

**CZYTAJCIE
„WIEK
NOWY”!**

Tennisówki 12 zł.

Szafroki ful. 12, Kombinacje opalowe 6, jedwabne 8, Spodniczki jedwab. 15, wełniane 11, Bluzki jedwab. 12, Figi 2, Biustniki 1, Pończochy Trama sprzedaje Magazyn BATOREGO 6. Tamże wysortowane Płaszczki, Suknie — prawie darmo. 3016

DLA solidnych pań, panów elegancki pokój dwu osobowy, osobne wejście — parter, komfort, wygodny. Kochanowskiego szeszeńdziesiąt, lewy parter. 26537

POKÓJ duży, słoneczny — wynajmę na mieszkani katolikowi za rocznym czynszem z góry. Wiadomość: Zamarsztynowska 1. 2 sklep wędlin. 26776

ZARAZ wynajmę 3 pokoje z kuchnią słoneczną, pełny komfort, czynsz roczny. Wyspiańskiego 38. 26819

MIESZKANIE wspólnie dla pań przy ul. urzędniczej. Ossolińskich nr. 6 parter prawy. 26796

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem, meblowany, natchyniast do wynajęcia. Wagner, Listopada 4. 26755

DWA lub trzy pokoje z kuchnią, poszukuje z półtorarocznym czynszem. Listy pod „Pewny—P“ Adm. Wiek. 3129

MŁODE bezdzietne małżeństwo, z dobrą polecania, poszukuje dozorcowki, albo pomieszkania — za sprzątnięcie. Listy do Adm. Wiek. pod „Gwiazda“. 26699

MIESZKANIE na świeżym powietrzu, koło lasu na Jankowcu, zaraz do wynajęcia. Wiadomość w właściciela sklepu Sigala. 26696

WYNAJMĘ kilkanaście ubikacji Zamarsztynów obok szkoły ogrodniczej na pagórku, Korzybiel. 26724

POKÓJ meblowany — ze światłem elektrycznym i usługą, wejście z przedpokoju, do wynajęcia od 15. czerwca. Ul. Zadworzkańska nr. 6, I. p. na lewo, od 3-6. 26737

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje dozorcowki. Wiadomość: Graniczna nr. 18, Przyszlik. 26698

EMERYT. wyższy urzędnik bezdzietny, poszukuje mieszkanie 2-3 pokojowe z kuchnią w nowej kamienicy za czynszem kwartalnym. Listy pod „200“ do Adm. Wiek. 26719

POKÓJ frontowy odnajmę poważnemu panu. Hęja 3, boczna Hofmanna. 26743

ŚLICZNY pokój z osobnym wejściem, wprost z klatki schodowej, telefonem, łazienką, do wynajęcia, między 3-6, Hozierowa, Rydzkowska 27. 26740

3 POKOJE, kuchnia i łazienka, do wynajęcia zaraz Białochorska 100 pod Le wandówką, 10 m. do Dworca. 26738

POKÓJ meblowany, ewentualnie użycie kuchni, odnajmę. Polakowska, Kordeckiego 1, II. p. 26733

STARSZEMU emerytowi — komfortowy, słoneczny pokój tania. Zdrowia nr. 8, prawy parter. 26931

NA PRZEDMIESCIU dwa, trzy pokoje, kuchnia, blisko tramwaju, poszukuje za czynszem miesiecznym. Listy pod „Na przedmieściu“ do Adm. Wiek. — 26938

POKÓJ frontowy meblowany, w okolicy Politechniki, wynajmę spokojnemu panu. Listy pod „Ładny pokój“ do Adm. Wiek. — 26902

POSZUKUJE pomieszczenie przy uczciwej rodzinie w mieście. Łaskawe listy pod „Woźny“ do Adm. Wiek. 26913

2 POKOJOWE mieszkanie, komfort, ul. Zyblikiewicza, dam za 10 samo w okolicy Techniki. Wiadomość telef. 87-02 do godz. 10 i od 2-giej. 26870

KAWALERKA, wejście z klatki schodowej dla katolika Pana (i) solidnego od zaraz. Jabłonowskich 20, I. p. 26963

DOZORSTWA — poszukuje wdowa. Listy do Adm. Wiek. pod „Wdowa“. 26732

POKÓJ balkonowy do wynajęcia. Sapieży 45, II. p. na prawo. 26965

DWU-osobowy pokój, łazienka, osobne wejście. — Piotra 25, drzwi 3. 26968

MILY pokój frontowy wynajmę natchyniast. Piekarska 28, II. p. 26973

POSZUKUJE panienki na mieszkanie. Pijarów 25, — podwórze na prawo. 3147

BRZUCHOWICE, 3 pokojowe mieszkanie, łazienka, weranda, kuchnia z pn. w stylowej willi pięknie położonej zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia przez grzeszność: adm. Dr. Stieh, — pl. Dąbrowskiego 8. 26958

POSZUKUJE zamówienia na letnisko w przeszłej okolicy Karpat, lasy szpilkowe, 5 złotych dziennie. — Siarki, Bufet kolejowy. 3132

LEKCJE matematyki i fizyki w zakresie całego gimnazjum, poszukuje. Do egzaminów ze szkół powszechnych i średnich przygotowuje. Złoty godzin. — Listy pod „Alfa“ Adm. Wiek. 26662

HISZPAŃSKIEGO, włoskiego, portugalskiego, udziela KLAR DE SAPIER, ul. Pod Dębem 12. 26875

TENNIS! Korty śródmieście, nauka, trening, parterów. Mikołaja 10 (Kawiarz) wieczorem. 26889

Kupno-Sprzedaż

DYWANY, Chodniki, Garnitury kilimowe, wysprzedaje po cenach fabrycznych WANK, plac Mariacki 5, I. piętro. 3095

CEGLE pierwszej jakości, okazanie loco cegielnia „Sygnówka“ — sprzedaż Rentschner, Legionów 37. 23255

INTERES masarski z urządzeniem warsztatowym ulica przynępalna z powodu wypadku rodzinnego do sprzedania. Wiadomość Borysław post. rest. za okazaniem pocztówki Wiek. Nowego. 3089

KTO chce być właścicielem parceli budowlanej Zimnawoda, sążeń 7 złotych. Lyczakowska 4, stolarnia. 26805

BRZUCHOWICE, willa stylowa, murowana, 6 pokoi, kuchnia, łazienka, tarasa, weranda zpn., instalacja wodociągowa, komfort, tania do sprzedania. Zgłoszenia przez grzeszność: adm. arch. M. Koczur, Akademicka 3. 26959

GŁÓWNA dwu-kolowy na gumach, drzewkami tylnymi do otwierania, wygodny do wsiadania, 4-osobowy, bardzo lekki i niski dla dzieci — okazuje do nabycia. Pełczyńska 9, Lwów. 26970

WOZY gospodarskie jedno- i parokonty tania do nabycia. Pełczyńska 9. 26971

Zdrojowiska

LETNISKO! Przesłucha — górzysta okolica, lasy szpilkowe, pomieszkania słoneczne, 5 razy dziennie piw szorczy wikt, godzina koleja ze Lwowa, 5 do 6 zł. Pensjonat Scheininger, w Radziejowie, Mikołajów n/Dniestr. 26710

JAREMCZE! — Pensjonat „Zygmunówka“ we własnym zarządzie, poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem w centrum Jaremcza po cenach znizonych od 7 zł. dziennie. 26882

JAREMCZE! Willa „Jardasz“ pokoje do wynajęcia. Kuchnia domowa na miejscu. Fabryka korków, Ormiańska 12. 26872

LETNISKO Lubieżnia koło Jaremcza, do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią w willi wśród lasu lub pojedyncze pokoje. Bliższa wiadomość: Dr. Dworski, Stanisławów, Sydzkowskiego 3. 26861

PRZYJMIE zamówienia na letnisko w przeszłej okolicy Karpat, lasy szpilkowe, 5 złotych dziennie. — Siarki, Bufet kolejowy. 3132

ROZMAITE

PIERWSZORZĘDNY Salon Mód i pracownia sukien dobrze prosperujące w centrum Przemysłu, do wydzierżawienia. Na I. piętrze pracownia i sklep w parterze. Listy do Adm. Wiek. pod „Przystępna w ruki“. 26709

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 26520

AKUSZERKA przyjmuje panie. Walowa 27. Zadzwoń — dozorczyni wskaże. 26373

AKUSZERKA Wagnerowa, przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 26372

TANIO SUKNIE, szlafrocki, bluzki, swetry, kolnierzyki, pończochy, bielizna, fartuchy dla służby, garderobę dziecięcą poleca Szekalska, Halicka nr. 12, I. piętro. 25805

RESTAURACJA ogrodowa ze salą na dancingu w Oleśowie pod Stanisławowem zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość: Lwów, pl. Mariacki 10, II. p., Kancelaria Aleksandra Lewickiego. 26694

PLACU poszukuje na skład opału, przynajmniej 200 sążni, przy tramwaju, możliwie z oparkiem. Telefonować 18-13. 26653

TEMACZNIENIA nrużowe i prywatne, przepisywanie w obcych językach, Lwów, Asnyka 5, tel. 12-54. 26636

BIELIZNA osobista, pościelowa, stolowa wraz z szyciem i najmodniejszymi haftami przyjmuje Zakład haftów Koralkowa 6, po cenach przystępnych. Przy całych wyprawach znaczny opust. 24519

POSZUKUJE współnika — mam lokal w śródmieściu, 2 ubikacje, 3 ogrody wysławy, koncesja monopolowa. Oferty pod „6000 zł.“ do Adm. Wiek. 26919

NOWO utworzony zakład krawiecki przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzącej, jakoteż przeróbki — nicowania i prasowania po bardzo niskich cenach. L. Hulles, krawiec męski, ul. Zimorowicza 18. 26922

AKUSZERKA, przyjmuje panie. Józefa 3, parter, B. Deutschman. 26925

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Gródecka nr. 49, I. p. 26912

POSZUKUJE arkusza trafikowy. Listy do Adm. Wiek. pod „Trafika“. 26953

WYCIECZKA morska: Morze Czarne — Azjatyk. Poszukiwany towarzysz, — udział w utrzymaniu 3,000 zł. Informacje: Liga Morska pl. Smolki 3, IV. p. 26863

PIERWSZORZĘDNA ondułatorka z praktyką wiedeńską, poleca się. Wykonuje manicure po 50 gr. Kantrowa, Boimów 6, II. p. — 26897

ODDAM kuchnię tylko fachowemu. Zgłoszenia ulica Płudskiego 17, Restauracja. 26900

KIOSK, mleczarnia, bufet, podawanie piwa, mleka do stołów na letnisku wydzierżaw. Jasnowojski, Janowska 4. 26215

WYDZIERŻAWIĘ lokal na mleczarnię. Listy Adm. Wiek. pod „Dzierżawa“. 26964

ZGUBY

PANA ZŁODZIEJA, który dnia 17 na 18 maja b. r. odwiedził moje mieszkanie przy ul. Tarnowskiego 1, 101, I. p., proszę o łaskawy zwrot przez kmykę zabranego portfela z fotografiami ewent. samych fotografii. Poszkodowana. 26767

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Michał Cieszyński, wydaną przez P. K. U. — Lwów. 26611

ZGINAŁ KOT czarny Angor, oddawcy nagroda. Ul. Kuleczka 4, I. p. 26932

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową Okrutny Piotr, wydany przez P. K. U. Lwów. 26905

UNIEWAŻNIAM się zgubioną książeczkę Kasy Chorych, wydaną na nazwisko Feliksa Marks we Lwowie. 26878

Posad poszukują

SZOFRER starszy, 20 lat praktyki, dobry rzemieślnik, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Kopeczyński, Polockiego 44, Lwów. 26997

MLYNARZ samodzielny i monter większych młynów gospodarczych, bezdzietny, 20 lat praktyki, poszukuje posady lub dzierżawy z wkładem i kaucją. Listy pod „Kwalifikowany“ do Adm. Wiek. 26939

ZA WYROBIENIE posady zarządcę folwarku, dam 50 dolarów i więcej. Katolik, kawaler, studja rolnicze, — 18 lat praktyki. Listy pod „Administrator 40“ Adm. Wiek. 26612

SZYJE po prywatnych i mogę wyjechać. Listy pod W. N. do Adm. Wiek. 26383

MLODY, zdolny mundant adw. a ostatnio inkasent instytucji Państwowej, poszukuje — jakiegokolwiek bądź zajęcia. Świadełwa, 1,000 zł. kaucji składa gotówką, na 1,000 zł. rzeczy wartościowych i ewentualnie weksel gwarancyjny. Listy pod „Zdolny“ Adm. Wiek. 26625

PANNA młoda intel. poszukuje posady za kaucją jako kasjerka lub t. p. — Może przystąpić z udziałem do małego interesu. Łaskawe listy pod „Zofia“ do Adm. Wiek. 26739

POMOCNIK fryzjerski — strzyżenie damskie i ondułacja, poszukuje posadę we Lwowie lub na wyjazd. — Listy pod „Ondulacja“ do Adm. Wiek. 26618

KUCHARKA młoda poszukuje posady na wyjazd do dworu. Może się również zająć gospodarstwem. Dom katolicki. Zgłosze: Zyblikiewicza 43, u p. rezydentki. 26715

OSOBA w średnim wieku, bardzo dobra gospodyni — kucharka, przyjmie zajęcie samodzielne. Bartosza Głowackiego 5, I. p., ganek na prawo, dla „Zofii“. — do Adm. Wiek. Cel mat. 26933

Medalem nagrodzony Salon Mód

ANNY MANBER, Kopernika 28 a — poleca po cenach niskich kapelusze ostatniej kreacji. 2563

B. PODOFICER W. P. — adm. kanc. piszący nieźle na maszynie, poszukuje kilku godzinowego popołudniowego zajęcia biurowego. Łaskawe listy proszę skierować do Adm. Wiek. pod „EM. WP.“ 26321

ZAWODOWA pielęgniarka poszukuje posady do chorego lub chorej. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Zawodowa pielęgniarka“. 26851

INTROLIGATOR z 5-letnią praktyką wyrobów celulozowych poszukuje posady. Listy pod „Nowość“ do Adm. Wiek. 26865

LEPSZA starsza kucharka (do wszystkiego), poszukuje zajęcia do jednej osoby lub dwójga państwa bezdzietnych. Zgłoszenia ulica Bilińskich 56, II. piętro, u . Wengierowej. 26874

MŁODY buchalter — korespondent z praktyką, o beznapiętnie z wszelkimi czynnościami biurowymi, zmieni posadę. Listy do Adm. Wiek. pod „Ewentualnie na wyjazd“. 26880

MLYNARZ z praktyką w młynach handlowych i gospodarczych, znający się na remoncie młynów, poszukuje posady. Listy pod „Eugeniusz“ do Adm. Wiek. 26886

ABSOLWENT budowlany, z praktyką murarską i zel. beton, poszukuje zajęcia do budowy bez względu na miejsce czy na wyjazd. — Listy pod „Sumienny“ do Adm. Wiek. 26949

POTRZEBNA podręczna — ul. Domsa 16, II. piętro, na ganek. 26934

NIANIA, kochająca dzieci poszukuje posady do niemołwienia, trzyletnio świadełwa, zaraz. Zyblikiewicza 1, 28, parter, w podwórzu. 26800

LEPSZA służąca, samodzielnie gotująca, do dwóch osób, długoletnio świadełwa, dobre polecenia, ul. Zyblikiewicza 1, 28, parter, w podwórzu. 26799

MLODA, rodowita Niemka przyjmie posadę wychowawczyni lub jako towarzyszkę. Adm. Wiek. — „Gdańsk“. 26972

POMOCNIK krawiecki ze wsi poszukuje zajęcie u majstra, u którego dostanie mieszkanie z utrzymaniem. Chętnie zgodzi się na dłuższe czasy. Zgłoszenia Józef Horbacz, wieś Maziarz waw. op. Busk. 3191

SŁUŻĄCA Niemka poszukuje posady. Berka nr. 3, u dozorczyni. 26924

Małżeństwa

LEPSZY profesjonalista poszukuje znajomości milej osoby lat średnich w celu małr. Listy pod „Mistrz“ do Adm. Wiek. 26904

MŁODY wdowiec z intel. rodziną, przemysłowcem, — posiadający przedsiębiorstwo własne i mieszkanie, szuka tą drogą towarzyszkę życia do lat 30, z odpowiednim posagiem. Listy pod „Wspólnie szczęście“ — do Adm. Wiek. Cel mat. 26933

Salon Mód

ANNY MANBER, Kopernika 28 a — poleca po cenach niskich kapelusze ostatniej kreacji. 2563

B. PODOFICER W. P. — adm. kanc. piszący nieźle na maszynie, poszukuje kilku godzinowego popołudniowego zajęcia biurowego. Łaskawe listy proszę skierować do Adm. Wiek. pod „EM. WP.“ 26321

ZAWODOWA pielęgniarka poszukuje posady do chorego lub chorej. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Zawodowa pielęgniarka“. 26851

INTROLIGATOR z 5-letnią praktyką wyrobów celulozowych poszukuje posady. Listy pod „Nowość“ do Adm. Wiek. 26865

LEPSZA starsza kucharka (do wszystkiego), poszukuje zajęcia do jednej osoby lub dwójga państwa bezdzietnych. Zgłoszenia ulica Bilińskich 56, II. piętro, u . Wengierowej. 26874

MŁODY buchalter — korespondent z praktyką, o beznapiętnie z wszelkimi czynnościami biurowymi, zmieni posadę. Listy do Adm. Wiek. pod „Ewentualnie na wyjazd“. 26880

MLYNARZ z praktyką w młynach handlowych i gospodarczych, znający się na remoncie młynów, poszukuje posady. Listy pod „Eugeniusz“ do Adm. Wiek. 26886

ABSOLWENT budowlany, z praktyką murarską i zel. beton, poszukuje zajęcia do budowy bez względu na miejsce czy na wyjazd. — Listy pod „Sumienny“ do Adm. Wiek. 26949

POTRZEBNA podręczna — ul. Domsa 16, II. piętro, na ganek. 26934

NIANIA, kochająca dzieci poszukuje posady do niemołwienia, trzyletnio świadełwa, zaraz. Zyblikiewicza 1, 28, parter, w podwórzu. 26800

LEPSZA służąca, samodzielnie gotująca, do dwóch osób, długoletnio świadełwa, dobre polecenia, ul. Zyblikiewicza 1, 28, parter, w podwórzu. 26799

Wolne posady

WŁAŚCICIELI samochodów, prosimy o kontrolowanie wyszkolenia oraz żądanie okazywania dyplomów inżyniera Froma — przyjmując nowych szoferów. Lwów, Lelewela 3 — (przy Akademickiej). 25143

INŻYNIER FROM proponuje wybieranie najlepszych kursów samochodowych. Dyplom kursów znanych w całej Polsce świadczy o fachowości szofera oraz ułatwia znalezienie posady. Lwów, Lelewela 3, (przy Akademickiej). 25140

ZDOLNE MODNIARKI — przyjmie Magazyn Mód — „Władysława“ pl. Mariacki 9. 26579

INTEL. dwie panienki celem sporządzenia katalogów biblioteki, przyjmie „Lektor“ godzina 7-8 wieczorem. 26708

POSZUKUJE lepszego służącego z gotowaniem do wszystkiego. Głęboka 8, I. p. — na prawo. 26712

POSZUKUJE się pierwszorzędną (go) kuchmistra lub kucharki, sila rutynowana, świadełwa pożądana. Restauracja, Hotel Podolski, Tarnopol. 3123

PRZYJMIE lepszą słuszącą do wszystkiego z dobrą świadełwami. Zgłoszenia od 5 do 7 wieczorem, ulica Hoffmana 28, II. piętro na lewo. 26774

20 ZŁ. DZIENNE 2-3 godziny przyjemnej i nieuciążliwej pracy domowej, zapewniają W. P. powyższy zarobek. — Stanowisko niecięższe propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem, Firma „CARBON“ — GDYNIA. 2979

WZROK — TO SIŁA

DLATEGO KUP OKULARY, CWIKIERY, LORNETKI itp. WE FIRMIE
NORBERT ARNOLD, optyk, Lwów, Jagiellońska 9, telef. 75-05.

ZDOLNA sprzedawczynię tylko pierwszorzędna siłę poszukuje „Bon Marche“ — Lwów, pl. Marjański 5. — 26832

KUCHARKA samodzielna z dobrą poleceniami potrzebną. Dobra płaca. — Lwów, Zielona 57, I. p. Inż. Cieślowski. 26828

DRENIARZA do wyrobu i wypalania dren poszukuje Zarząd dóbr Pieniaki ad Brody. Zgłoszenia z podaniem warunków do Zarządu dóbr. 3132

PRZYJME dziewczynę do wszystkiego bez gotowania Zgłoszenia od 3-5, Enis, Żółkiewska 33, II. p. 26773

ZDOLNA praktykantkę — użyjnie bazar cukrowy R. Pordes, Zofii 22. 26697

POSZUKUJE czeladnika węgierskiego zdolnego do wszelkich wag do cechowania, otrzymuje 50 proc. Moses Schapira, Jaworów, ślusarz. 26917

ZDOLNA podręczna zostanie zaraz przyjęta. Maison „Joanna“ Piłsudskiego 11 a 26918

SŁUŻĄCA do wszystkiego, która samodzielnie gotuje, przyjmie Gepert, Fredry 9 sklep. 26921

FRYZJERKA zostanie natychmiast przyjęta. Kopernika 12, Schwalb. 26923

POTRZEBNA do domu krajoznawcy, szycia dobrze gar dorożę damską. Zgłoszenia: N. Barer, Rynek nr. 20 — II. p., od 3-5. 26927

POSZUKUJE zdolną manikurzystkę natychmiast. Ul. Sienkiewicza 5. 26928

POSZUKUJE służącą do wszystkiego. Magazynowa nr. 1, drzwi 4, Perlstein. 26930

RUTYNOWANEJ KORESPONDENTKI polsko — nie niemieckiej, ze znajomością ruskiego ewent. francuskiego, piszącej na maszynie, i której posiadającej ładny wyraźny charakter pisma ręcznego **POSZUKUJE** Hurtowni skład materiałów korespondencyjnych, Lwów, plac Trybunański nr. 1, mezanin. 26910

SAMODZIELNE panny i dziewczynki do nauki krawiectwa damskiej poszukuje Fielowa, Szajnochy 3, I. p. 26911

DZIEWCZYNKĘ przyjmie do sklepu natychmiast. Ul. Piłsudskiego 11, „Bazar Lwowski“. 26915

MANIKURYSTKA, dobra siła zostanie przyjęta natychmiast. „Karola“ ulica Rejtana 2. 26935

FRYZJER damski zostanie przyjęty natychmiast. — „Karola“, Rejtana 2, refektarjnie tylko na pierwszorzędne siły. 26936

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca gotować, potrzebna zaraz. Urban, Bogdanówka nr. 2. 26866

POSZUKUJE się bardzo zdolnych pań i panów do pracy sezonowej na wyjazdach za granicę. Zgłoszenia osobiste 7, 10 i 11 czerwca, od godziny 16 do 19, Kochanowskiego 23, podwórko na prawo. 26885

CZELADZI szewskich poszukuje natychmiast na roboty szyte. Rothkirch, — Bogdanówka nr. 2. 26867

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego na wyjazd. Fabryka korków, Ormiańska 12. 26873

POSZUKUJE panny do pół rocznego dziecka na wyjazd. Praktyka wymagana. Sobińskiego 11, od g. 3-5. 26889

DO SPRZEDAŻY artykuły pierwszej potrzeby po płacach, biurach, domach prywatnych itp. poszukuje się kilku zdolnych sprzedawców. Zgłoszenia: Wronowska 4. 26684

PRZYJME panny do nauki manieure i andulacji na dogodnych warunkach od zaraz. Kantorowa, Boimów nr. 6, II. p. 26898

BUFETOWIEC zdolny i kucharz z własnym inwentarzem, zostanie przyjęty. Opat, Gródecka 62. 26899

PANOWIE i panie ze sfery inteligencji, mogą znaleźć intratne zajęcie przez aktywność ubezpieczeń życiowych w Poczcie Kasio Oszeźności Oddz. Ubezpieczeń. Zgłoszenia osobiste lub pismem do Reprezentacji Lwów, Podleskiego 7, godz. 11-12. 26854

CHŁOPCA do nauki zawodu fotograficznego za wynagrodzeniem przyjmie. Wiadomość: Wald, ul. Kętrzyńskiego 7. 26857

PRAKTYKANT — zostanie przyjęty od zaraz. Krebs-Patoka, Batorego 7. 26859

POCZĄTKOWEGO praktykanta weźmie. Zakład fryzjerski Lyczakowska 1, 20; Wulecka 128. 26852

DOCHODZĄCA potrzebna zaraz. Ul. Sakramentek 32, II. p., na prawo, od 6-8 wiecz. 26844

DZIEWCZYNKA do nauki modniarstwa za wynagrodzeniem natychmiast potrzebna. Magazyn mód „Aurora“, Zyblikiewicza 5. 26845

ZDOLNA podręczna do krajoznawstwa potrzebna. Ulica Fickarska 20, I. p. 26847

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, potrzebna. Kacił 20, parter, drzwi na lewo. 26848

PANNA intel. pisząca na maszynie, zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia: Unji Lubelskiej nr. 19, lewy parter, od 1-3. 26850

STARSZY praktykant — ewent. pomocnik handlowy zostanie przyjęty do magazynu obuwia, Rejtana 4. 26966

DO ZDJĘĆ FILMOWYCH, z zakresu komedji, poszukuje się pana do odegrania głównej roli. Zgłoszenia pismem z fotografią pod „Buster Keaton“ do Adm. Wieku. 26922

POSZUKUJE wykawczarki i dziewczynki do nauki. — Pracownia bielizny Wurzel Zyblikiewicza 5. 26974

POSZUKIwana siła kancelaryjna umiejąca pisać na maszynie od zaraz. Zgłoszenia w piątek w godz. od 15-17, najpóźniej sobotę do godz. 11. Sykstuska 52, II. p., lewo. 26976

SAMOCCHODY OKAZYJNE, także najnowsze modele, najkorzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro Inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, telef. 74-98. 3077**

KRAWIEC, szew, piekarz poszukiwany. Mieszkanie za bezpłeczone, zarobek wielki. Sianki, Restauracja kolejowa. 3151

ZDOLNY subiekt cukierniczy, kawaler, otrzyma posadę w cukierni Rosiewicza w Przemysłu. 3153

ODDAM młodej siły dobrą posadę przednią. Zgłoszenia J. Maczowski, Lwów, Żółkiewska 87. 26969

Kupno-Sprzedaż

DOM z ogródkiem, 200 sążni do sprzedania w Sygniołowie Wielkiej. Wiadomość: Szeptyckich nr. 28, II. p., u p. Kulczyckich. 26130

2.800 zł. PIANINA nowe zagraniczne, na dogodną spłatę poleca wyłącznie zastępstwo „MONIUSZKO“, ul. Zimorowicza 1. 10. 2958

PIANINO krzyżowe Stinkl, 1,700 zł., fortepian długi Bösendorfer 600 zł. sprzedaje Kubessa, Rynek nr. 9. 26108

ZA ZŁOTO, SREBRO, brylanty, paciorki najwięcej — Oswald Mandl, Sykstuska nr. 33. 26806

SPRZEDAM okazjnie jedno piętrowy dom murywany, blachą kryty, 4 pokoje wolne, zajazd, 16 drzew owocowych. Fremd, Wulecka 128. 26852

LODOWNIE POKOJOWE
POLECA 3038
KAROL PASZANDA
 Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

ROWER marki „Puch“ — prawie nowy do sprzedania. Ul. Kraszewskiego 13. 26858

PARCELE dwu frontowa, słoneczna, na Kleparowie, tanio sprzedam. Wiadomość: Wenk, Pijarów 25. 26868

PARCELE do sprzedania. Jan Lachowicz, Kulparków nr. 31. 26871

STREIFER nowy, mały do sprzedania. Krótka nr. 8, Kowal. 26931

KREMÓWKĘ do tortów hiszpańskich, ciast, niców, lodów, kremów i legomin za 1 litr zł. 3-50 tylko na zamówienie sprzedaje z dworu WP. Rozwadowskiej 26961
CUKIERNIA PODHALICZA, Rułowskiego 4.

KAPIELOWE płaszcze, trykoty, pantofle, prześcierała, ręczniki — „SPORT“ Plac Halicki 3. 3051

OKAZYJNIE do sprzedania: klubowy garnitur, gabinet męski wiedeński, salon antyczny, witraż mahoniowy, komoda z sekreteryjkiem, biblioteka orzechowa, pojedyncze fotole i krzesła i kilka dywanów perskich w Dniu Sztuki, Akademicka 14 — 26689

NAJGUSTOWNIEJSZA — garderoba dla dzieci „SPORT“, Plac Halicki 3. 3053

DO SPRZEDAŻY pianino koncertowe Röslera, od g. 12-tej. Szeptyckich 5, II. p. drzwi 10. 26771

SZAFKA gruszkowa okazjnie do sprzedania. Wiadomość: Stolarnia, Skarbikowska 43. 26754

MOTOCYKL „Triumph“ — 1926, sprzedam tanio. Ul. Marji Bartusówny 4 obok Świeżki, od 12-4. 26779

DODGE limuzyna 6 cylindrów, świetnie utrzymana 16000 km. okazjnie sprzedaje Türk. Wiadomość: „Telefon“ Strzelecka 10, telef. 77-70. 26830

DOM murywany, dwa pokoje, kuchnia, sprzedam — 1,500 dol. Bogdanówka ul. Spokojna 25, od godz. 4-6 Gallina. 26567

SPRZEDAM wózek dziecięcy nowy angielski. Ul. Pełtewa 43, I. p., drzwi 13, między 2-5. 26795

LEKKI, jasionowy wózek, półpółowy z budką — tanio sprzedam. Paszyński, Zródlana, za mostem kolejowym. 26654



ZBLAMOWANY CZARODZIEJ.

Głos z publiczności: „Czy umie Pan usuwać także i odciski?“
 Czarodziej: „Nie, tego nie umiem, to potrafi tylko „Lebewohl“.“ 2207

Mowa tu naturalnie o znanym powszechnie i zalecanym przez wielu lekarzy środku przeciw odciskom i stwardnieniom skóry na stopach p. n. „Lebewohl“. Dla uniknięcia naśladowstw żądam wyraźnie „Lebewohl“. Sprzedaż we wszystkich aptekach i drogeriach.

JAZ-BAND kompletny tanio sprzedam. Okazja! Telefon 81-60. 26837

FOTOGRAFICZNY aparat „Mentor“, lustrzany 6 i pół X 9, Tessar 4.5, nowy — sprzedam. Telefon 81-60. 26836

JADALNIE orzechowe, sypialnie, sprzedaje okazjnie stolarnia Klebana, Zniesienie, Jasna 16, również wykonuje wszelkie meble na zamówienia na dogodnych warunkach. 26821

ZIMNA WODA, parcele budowlane. Dwuletnia spłata Rułowskiego 7, Notariat. 26493

DOM do sprzedania z ogrodem, cały wolny, Lewanówka, Strzelecka nr. 6. 26469

SAMOCCHOD ciężarowy — „Packard“ 4 tonowy — po generalnym remoncie sprzedaje Skład drzewa Sapichy nr. 13. 26568

ROZNE MASZYNY do szycia, wysprzedaje, także na raty. Sklep Komisyjny ul. Piłsudskiego 1. 11. 22959

DOM nowy, murywany, o czterech ubikacjach, 200 (dwieście) sążni ogrodu — przy głównym gościńcu, 15 minut od tranwaju, za rogatką Lyczakowską sprzedaje za 14 tysięcy złotych. Lejmanowicz, Krzywczycza Nr. 5 A. 26920

KRAKOWSKI strój dla 8-litniel dziewczynki kupie lub wypożyczyć. Jakobi. ul. Batorego 28. 26914

ROWER „Wanderer“ silny dwubiegowy okazjnie do sprzedania. Kolesza, ulica Sykstuska dziesięć. 26935

PARCELE 100 sążni sprzedam za 2,300 zł. na Zniesieniu nowym obok Farbiarni. Wiadomość: Zacharjewicza 1. 26936

KREDENS kuchenny oraz stół krawiecki dębowy okazjnie sprzedam. Mickiewicza 14, II. p., na prawo. 26943

FORTEPIANY, PIANINA nowe i ograne pierwszorzędnych fabryk na różne ceny z gwarancją — tanio sprzedaje: Hanak, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro. 26945

AUTO „STEYER“ Typ II. sześć siedzeniowe, 40 koni, bardzo dobrze utrzymane, tanio do sprzedania. — Wiadomość: Małopolska Agencja Reklamowa, Lwów, Chorażczyzny 7. 26950

NIEBYWAŁA okazja! Po 30 zł. WANNY trwałe polecia Wojciech Zajac ulica Ossolińskich 14. 26289

MASZYNY DO SZYCIA — używane, tanio sprzedam. Szczepanowska, Bogdanówka 47. 26610

SPRZEDAM willę murywaną, 7 ubikacji z hipoteką na lat 15. Duży pokój z kuchnią zaraz wolny. Sygniołowa Wielka, jedna sekcja autobus. Fryzjer Lajder. 26558

MAKULATURA

gazetowa do pakowania dla sklepów, owocarni i t. p. do nabycia
po 50 gr. kilogram

najmniej jednak w ilości 50 kg.

Zgłaszać się od 9 do 11-tej przed południem, Sokółka 4. „Wiek Nowy“. 9129

SUKNIE komplety, oraz wyroby trykotażowe, tylko **MODELE** poleca najtaniej — firma —
„BON MARCHE“, Lwów, plac Marjański 5. 3147

SUKNIEfularowe 50 — Komplet 85
markizet. 27 — Mongolowe 75wielki wybór 3187
Münzer, Kopernika 17.**A jednak się obraca...**

(xy) We Wiedniu powtórzono obecnie słynną próbę Foucaulta, którą dowiódł on w roku 1852, że ziemia obraca się dookoła swojej osi, przy pomocy nowego wahadła. Zawieszono kulę wagi 50 kg. na drucie długości 42 metrów i wprowadzono ją w ruch wahadłowy. Próba udała się i tym razem w zupełności.

Rycina nasza przedstawia przeprowadzanie próby z nowym wahadłem we Wiedniu.

LOKALE

DENTYSTYCZNY zakład urządzony od 1. września do wynajęcia. Listy pod „Zakład” do Adm. Wiek. 26576

POKÓJ frontowy, umeblowany, komfortowy, utrzymanie lub bez, wynajmę dobrze sytuowanemu panu. Potockiego 28, I. p. 26952

POKOJU, kuchnię lub pokój nieumeblowanego poszukuje za półrocznym czynszem. Listy do Adm. Wiek. pod „Inteligentni”. 26954:

1 POKOJE, łazienka i kuchnia, zaraz do wynajęcia. Zielona boczna 93 C. 26947.

POKÓJ frontowy umeblowany, Hofmana 5, II. p. — na lewo. 26951.

POKÓJ frontowy słoneczny, umeblowany, osobne wejście, elektryka, usługa, solidny odnajmę. Ulica Supińskiego 6, drzwi 4, od 3 do 6. 26883:

POKÓJ umeblowany, osobne wejście, klatka schodowa, do wynajęcia. Wiadomość: Bedryk, Wolność nr. 15. 26688:

2 POKOJE z komfortem — poszukuje za opłatą czynsz z góry według umowy. — Wiadomość Górna nr. 16 — drzwi 12. 26687:

POKÓJ frontowy umeblowany z osobnym wejściem, dla solidnego pana do wynajęcia. Dwernickiego 11 A drzwi 7. 26896:

BEZPŁATNIE jedno miesięczne utrzymanie — za trzy miesięczny czynsz z góry, pokój umeblowany z całym utrzymaniem dla panów jednego lub dwóch od 1. lipca, tylko solidnych chrześcijan. Listy do Adm. Wiek. pod „Okazja śródmieście” do Adm. Wiek. 26691:

LADNIE urządzony pokój, obok parku do wynajęcia. Telefon 75-21. 26690.

3 POKOJE z kuchnią, — komfort, w pobliżu śródmieścia, poszukuje. Listy pod „Elina” do Adm. Wiek. 26892

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią od połowy września. Listy pod „Wrzesień” do Adm. Wiek. 26893

POKÓJ do wynajęcia ulica Bourlarda 3, oficyny, — drzwi nr. 10. 26894:

OD 15. czerwca obszerny, frontowy pokój umeblowany z elektryką, dla pani lub pana. Stryjska nr. 18, II. p., na prawo, do wynajęcia. Oglądać można od 10—12 rano. 26615

ELEGANCKI pokój frontowy z częściowym utrzymaniem, dla 1—2 osób do wynajęcia. Sykstuska 1, 37, drzwi 11. 26863

POKÓJ umeblowany dla dwóch osób lub na biuro do wynajęcia, Kopernika 3 III. schody, 2 piętro, drzwi nr. 5. 26869:

POKÓJ i kuchnia po 18 m. kw. powierzchni, jasne, słoneczne, suche, zaraz do wynajęcia za rocznym czynszem. Jałowiec nr. 8, Iwanowski. 26877

POKÓJ, przedpokój i kuchnia do wynajęcia dla osób żonatych; czynsz roczny. Okrężna 8. 26879

STANCJA duża za rogatką Gródecką za czynszem dwulotnim ewent. rocznym do wynajęcia. Telezowa — ul. Wolińska 5. 26853.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią, możliwie komfort — dzielnica II. lub VI. Listy pod „Nr. 213” do Adm. Wiek. 26855

LOKAL, sklepowy przy ul. Akademickiej 26 do wynajęcia. Wiadomość także u właściciela. 26941

DWA pokoje lub jeden — frontowy, komfort z balkonem, umeblowane, z niekrepującym wejściem z całym lub częściowym utrzymaniem, dla poważnych panów zaraz do wynajęcia Głowińskiego 29, I. piętro, drzwi na lewo. 26856

POKÓJ frontowy do wynajęcia. Jakóba Strzemię I. II A, I. p., drzwi nr. 7 26860.

POKÓJ z kuchnią, parter, słoneczny, za czynszem rocznym do wynajęcia zaraz. Droga Wulecka. Wiadomość: Piekarna 160. 26906.

POKÓJ duży dla dwóch panów do wynajęcia. Wiadomość: Droga Wulecka nr. 160. 26907.

NATYCHMIAST odnajmę piękny pokój umeblowany, osobne wejście, Kopernika nr. 50, drzwi 6. 26908:

DO wynajęcia 3 pokojowe mieszkanie, komfort, bardzo słoneczne i suche 1928 roku budowane, czynsz dwuletni i stancja za rocznym czynszem. Henig nr. 8 A, przystanek Haus nera. 26905.

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią, czynsz według umowy z góry. Listy do Adm. Wiek. pod „Zamożni”. — 26916:

KLATKA schodowa. umeblowany pokój wynajmę zaraz zamożniejszemu, spokojnemu kawalerowi. Ulica Chrzanowskiej 14, II. p. — 26936:

POSZUKUJE niezależnego komfortowego pokoju z meblami, najchętniej wprost od gospodarza. Listy pod „Prasa” do Adm. Wiek. 26923.

POSZUKUJE zaraz pokój z osobnym wejściem nie drogo; czynsz roczny. Listy pod „Lato” do Adm. Wiek. 26939.

BEZPŁATNIE Prawdziwy srebrny **MONOGRAM** **NOBLESSE**
przy zakupie torebki, teczki lub portfela 3149 dodaje magazyn Jagiellońska 11 a.

FARBUKIE OBUWIE
i INNE WYROBY SKÓRZANE
NAJLEPSZEMI KRAJOWEMI FARBAMI
KOLORYT

1815

„OLLA”
PREZERWATYWY
Jak jedwab delikatne,
Jak żelazo trwałe
Jedynie tylko „OLLA”
Są tak doskonałe!

3031

Czas
odnowić
przedpłatę!

„Marka światowej sławy”
znana od lat 40.

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER
ANTYSEPTYCZNY
i MYDŁO HYGIENICZNE
dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladowaniami!

Dlatego żądają naley wszędzie tylko **PUDRU HAYA**

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

Główny skład wysyłkowy:

S. HAY, aptekarz, **Lwów**
Kazimierzowska 31. — Kołataja 12.

10%

= OPUSTU =

od cen cennik, otrzymają wszyscy którzy zakupią do **Zielonych Świąt**
ROWERY
marki światowej sławy
= **PEUGEOT** =
w Gen. Reprezentacji
„Cycles-Peugeot”
Lwów, Romanowicza 10
(Dulębianki). Tel. 45-45
Każdy kupujący otrzyma bezpłatnie odznakę **PEUGEOTA**. 3075

Nie wyjeżdżaj do letnisk

póki nie zaopatrzysz się w najmodniejsze **Pończochy, tenisówki i kostjmy kąpielowe** po zachęcająco niskich cenach
w Magazynie Kolpana **Lwów 2992**
PIEKARSKA 1.